GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ ŚRODA 29 KWIETNIA 1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 100 (8144)
Cena 50 gr

Obrady Prezydium OK FJN

W siedzibie OK FJN odbyło się 28 bm. posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obrady prowadził przewodniczący Rady Państwa i OK FJN, Marszałek Polski — **Marian Spychalski.**

W posiedzeniu udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — **Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Józef Tejchma,** zastępca członka Biura Politycznego, **Jan Szydlak,** prezes NK ZSL — **Czesław Wycech,** przewodniczący CK SD — **Zygmunt Moskwa,** oraz **Bolesław Podedworny, Ludomir Stasiak,** prof. dr **Janusz Groszkowski, Stefan Ignar, Witold Jarosiński, Eugenia Krassowska, Zdzisław Kurowski, Maria Milczarek.**

Prezydium zapoznało się z głównymi problemami pracy FJN w Łodzi oraz Dolnego Śląska.

Prezydium rozpatrzyło założenia organizacyjne komitetów Frontu wszystkich szczebli oraz regulaminy i składy komisji i zespołów OK FJN.

Prezydium przyjęło informację o obchodach 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu do Macierzy Ziem Zachodnich i Północnych.

PAP

Tegoroczna trasa pochodu 1-majowego

Tylko kilkadziesiąt godzin dzieli nas od tradycyjnego pochodu 1-majowego. Krótko przed dziesiątą syreny fabryczne dadzą sygnał rozpoczęcia manifestacji. Wówczas ruszy czołówka pochodu. Za nią kolejno podążą: grupa młodzieżowa, załoga HCP, kolumna wiejska, wielotysięczne delegacje dzielnic Poznania — Starego Miasta, Nowego Miasta, Grunwaldu, Jeżyc i Wildy. Pochód zamykać będzie kolumna Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W bieżącym roku trasa pochodu 1-majowego będzie inna niż w latach ubiegłych. Zmiana trasy została spowodowana faktem, że rejon Mostu Uniwersyteckiego to plac budowy utrudniający ruch. W związku z tym trybuna, przed którą przeciągnie pochód 1-majowy znajdować się będzie przy ul. Marchlewskiego naprzeciwko gmachu Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Natomiast miejsca i terminy zbiórek poszczególnych grup pochodu przedstawiają się następująco:

Czołówka zbierze się o godz. 9.30 przed gmachem KW PZPR;

Grupa młodzieżowa o 9.30, przy ul. Armii Czerwonej (odcinek między ul. Kościuszki i Stalingradzką);

HCP o 9.30 przy Kościuszki;

Kolumna wiejska o 9.20, przy ul. Chudoby;

Stare Miasto o 9.45 przy ul. Stalingradzkiej;

Nowe Miasto o 9.45 przy ul. Kościuszki (na wysokości gmachu AM);

Grunwald o 10.10 przy ul. Roosevelta (na wysokości Mostu Teatralnego);

Jeżyce o 10.30 przy ul. Dąbrowskiego;

Wilda o 10.35 przy ul. Przemysłowej (frontem do ul. Towarowej);

ORMO o 11.00 przy ul. Stalingradzkiej w pobliżu gmachu Prezydium WRN. (y)

Uroczyste obchody 1-majowe w poznańskich zakładach pracy

Tegoroczne święto 1-majowe ma szczególny charakter, obchodzone jest bowiem w roku 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Wczoraj w wielu zakładach pracy Poznania odbyły się uroczyste akademie. Do **Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski** na akademię przybyli przedstawiciele władz dzielnicy Wilda: I sekretarz KD PZPR **T. Stróżyk** oraz przewodniczący Prezydium DRN **S. Kamiński,** a ponadto wicekonsul ZSRR **A. Kuzniecow.** Referat okolicznościowy wygłosił członek egzekutywy KW oraz I sekretarz KZ PZPR **B. Sajna.** Nawiązał w nim do zwycięstwa nad faszyzmem i rewolucyjnych przeobrażeń kraju, na tle których przypomniał osiągnięcia zakładu. 4 pracowników otrzymało złote odznaki i dyplomy Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji, 14 srebrne odznaki i dyplomy Racjonalizatora Produkcji. Akademię zakończyły występy artystów scen poznańskich oraz zespołu „Wiatraki".

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych urządziły pierwszomajową akademię w Domu Kultury przy ul. Starołęckiej. Kierownictwo fabryki z dyrektorem **Stanisławem Cyranem** oraz gości powitał **Wacław Lewandowicz,** po czym I sekretarz Komitetu Zakładowego partii — **Kazimierz Kubiak,** wygłosił okolicznościowy referat.

Mówca, zwracając uwagę na ważne zadania, stojące przed załogą w roku bieżącym, podkreślił sukcesy PZOS „Stomil" w roku ubiegłym, wyrażające się dodatkową produkcją wartości 26 mln zł, wydatną poprawą jakości wytwarzanych wyrobów, ich modernizacją, unowocześnieniem parku maszynowego oraz systematycznym wzrostem wydajności pracy.

Podczas akademii — na wniosek samorządu robotniczego — 21 długoletnich pracowników poznańskiego „Stomila" otrzymało dyplomy uznania i nagrody. (pż)

Załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych zebrała się wczoraj w sali kina „Olimpia" Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz propagandy KZ PZPR J. Owczarzak, wydziały WRE-1 i W-5 otrzymały proporzec Wydziału Pracy Socjalistycznej, zaś wielu pracowników nagrody.

Również wczoraj odbyły się akademie 1-majowe w **Fabryce Mydła i Kosmetyków „Lechia"** oraz w **Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych. W Zakładach Wytwórczych Ogniw i Baterii „Centra"** akademia 1-majowa połączona została z obchodami setnej rocznicy urodzin Lenina. Szczególny ton nadał jej występ dzieci ze szkoły podstawowej nr 86, szkoły opiekuńczej zakładu, która przygotowała ciekawy montaż poetycki poświęcony życiu i działalności Lenina.

Inny zupełnie charakter mają obchody 1-majowe w **Wielkopolsko - Lubuskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana".** Przez trzy dni, począwszy od dzisiaj, na poszczególnych oddziałach odbywać się będą masowe zebrania załogi, podczas których kierownicy działów lub sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych wygłoszą krótkie okolicznościowe przemówienia, zaś kulminacyjnym punktem majowych uroczystości będzie akademia, podczas której podsumowane zostanie współzawodnictwo między- i wewnątrzzakładowe oraz przyznany zostanie 3 brygadom tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Także na wyższych uczelniach Poznania odbywają się 1-majowe akademie. Wczoraj taka akademia odbyła się w Wyższej Szkole Rolniczej. (bw)

Dekoracje na majowe święto

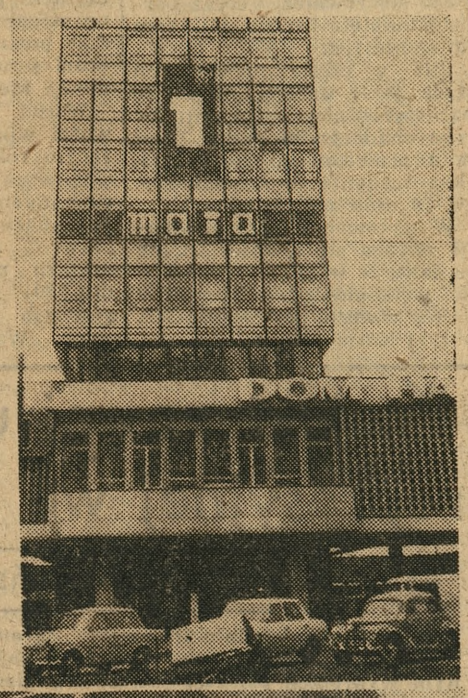

Na wielu budynkach, zwłaszcza zaś na siedzibach zakładów pracy i ważniejszych instytucji, pojawiły się piękne dekoracje. Na zdjęciu: (z prawej strony) 1-majowa dekoracja na jednym z wieżowców przy ul. Czerwonej Armii. U dołu — plansza przed Zakładami H. Cegielski na Wildzie. (c)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Z Bliskiego Wschodu

Zmasowany atak lotnictwa ZRA

Rzecznik wojskowy ZRA oświadczył we wtorek w Kairze, że tego dnia o godzinie 17 czasu lokalnego duże formacje egipskich myśliwców bombardujących zaatakowały równocześnie pozycje izraelskie między Ejun Mussa na wybrzeżu Zatoki Sueskiej oraz El-Ras El-Eich

Atakowano m. in. fortyfikacje przeciwnika w rejonie Ballah El Cap i 10 km na południe od Port Fuad, jak również w strefie Deversoir. Rzecznik wojskowy dodał, że wojska izraelskie poniosły znaczne straty w ludziach i sprzęcie, a wiele fortyfikacji przeciwnika zostało całkowicie zniszczonych. Maszyny egipskie powróciły cało do baz. Warto przypomnieć, że jest to już czwarty atak powietrzny przeprowadzony w ciągu tygodnia przez lotnictwo ZRA. (PAP)

Święto narodowe Japonii

Z okazji święta narodowego Japonii, przypadającego w dniu 29 bm., przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski, wystosował depesze gratulacyjną do cesarza Japonii — Hirohito. (PAP)

Drugi dzień wizyty O. Winzera

Wtorek był drugim dniem oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych NRD — Otto Winzera z małżonką.

Tego dnia w godzinach porannych w gmachu MSZ kontynuowano oficjalne rozmowy, które prowadzą ministrowie spraw zagranicznych Polski i NRD — **Stefan Jędrychowski i Otto Winzer.**

W godzinach południowych prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz** przyjął ministra spraw zagranicznych NRD — Otto Winzera.

Natomiast o godz. 16 Ministra Spraw Zagranicznych NRD przyjął na audiencji w Belwederze przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski **Marian Spychalski.** (PAP)

Posiedzenie rady wojskowej państw Układu Warszawskiego

W dniach 27 — 28 kwietnia 1970 roku odbyło się w Budapeszcie pod przewodnictwem naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw członkowskich Układu Warszawskiego marszałka Związku Radzieckiego I. Jakubowskiego kolejne posiedzenie rady wojskowej zjednoczonych sił zbrojnych.

W toku posiedzenia omówiono zagadnienia związane z aktualnym stanem i dalszym doskonaleniem wyszkolenia wojsk i sztabów a także posunięcia w dziedzinie podwyższenia gotowości bojowej armii państw członkowskich Układu Warszawskiego w interesie zapewnienia ich bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Posiedzenie przebiegło w rzeczowej, partyjnej atmosferze przy całkowitym wzajemnym zrozumieniu wszystkich członków rady wojskowej.

Na temat rozpatrzonych zagadnień podjęto odpowiednie decyzje. (PAP)

Sztafety zwycięstwa biegną przez kraj

Sztafety zwycięstwa, które 26 bm. wyruszyły z Chełma i Kołobrzegu do Wrocławia kontynuują swój bieg. Wszędzie na trasie witane są one serdecznie przez mieszkańców wsi i miasteczek.

Przypominając o trudnych dniach walki z hitlerowskim najeźdźcą, o tworzeniu się i umacnianiu młodej władzy ludowej i polskości na ziemiach zachodnich i północnych — sztafety te są jednocześnie okazją do zamanifestowania przez ludność tych terenów nieugiętej woli walki o pokój, ofiarność w budownictwie socjalistycznym, zdecydowanego odporu wobec zachodnioniemieckich rewizjonistycznych i odwetowych haseł. Młode społeczeństwo tych ziem zapoznaje się jednocześnie z historią lat walki o wyzwolenie, z bohaterskimi czynami swych ojców i starszych braci, którzy walczyli o ojczyznę, o władzę ludową i pierwsi — jeszcze w żołnierskich mundurach — zagospodarowywali ziemie odzyskane.

*

We wtorek sztafeta „Zwycięstwa i wolności" biegnąca z Chełma do Wrocławia opuściła Ziemie Lubelską. W Janowie Lubelskim odbyło się uroczyste pożegnanie uczestników sztafety przez kierownictwo powiatowych władz i społeczeństwo tego regionu. Przed przekroczeniem granicy miedzy województwem lubelskim i rzeszowskim sztafeta zwiedziła dwie miejscowości: Wzgórze Porytowe i wieś Pikule — będące symbolem męczeństwa i walki mieszkańców Ziemi Lubelskiej w czasie okupacji hitlerowskiej.

*

Sztafeta „Zwycięstwa i wolności", która wyruszyła 26 bm. z Kołobrzegu, dotarła we wtorek do Szczecina. Trasa jej na Ziemi Szczecińskiej wiodła przez Trzebiatów. Kamień Pomorski. Dziwnów. Miedzyzdroje i Świnoujście. Ze Świnoujścia uczestnicy sztafety zostali przewiezieni trałowcem bazowym Marynarki Wojennej do Szczecina. (PAP)

Z Wietnamu Południowego

Nie ustają ataki wojsk patriotycznych

Dwa amerykańskie myśliwce bombardujące zrzuciły w poniedziałek swe śmiercionośne ładunki na grupę żołnierzy armii sajgońskiej w południowowietnamskiej prowincji Quang Ngai.

Rzecznik wojskowy USA oświadczył, iż myśliwce te przybyły na żądanie wojsk naziemnych i przez pomyłkę zbombardowały własne szeregi. W wyniku bombardowania 10 wojskowych zginęło a 20 zostało rannych.

Rzecznik oświadczył, iż nie może podać żadnych dalszych szczegółów, gdyż w sprawie tej trwają dochodzenia.

Amerykańskie dowództwo wojskowe przyznało się we wtorek do straty w ciągu ostatnich dwóch dni 5 maszyn wojskowych. Na pokładach zestrzelonych aparatów zginęło 15 Amerykanów a 6 zostało rannych.

Agencja Wyzwolenie, informuje, iż patrioci południowowietnamscy przez kilka dni intensywnie ostrzeliwali okrążony obóz amerykańskich wojsk specjalnych w Dak Seang. W toku walk, stoczonych w okolicach obozu wyeliminowali oni z walk ponad 300 nieprzyjacielskich żołnierzy i wzięli 82 do niewoli, w tym kilku amerykańskich „doradców".

Agencja podaje także, iż od 22 do 26 bm. wojska amerykańskie i sajgońskie straciły w prowincji Kontum 850 ludzi w zabitych i rannych. (PAP)

Rozmowy ambasadorów wielkiej czwórki

Dwie godziny trwała we wtorek druga runda rozmów ambasadorów czterech wielkich mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego, która odbyła się w gmachu b. sojuszniczej rady kontroli w Berlinie Zachodnim. Po zakończeniu spotkania ambasador Francji, Francois Seydoux, który przewodniczył obradom, określił wtorkową wymianę poglądów jako „interesującą i konstruktywną". (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie tematem konferencji

Wczoraj zakończyły się obrady konferencji na temat stanu badań nad problematyką okupacji i zbrodni hitlerowskich popełnionych w Polsce i na narodzie polskim. W drugim dniu konferencji w obradach uczestniczył minister spraw wewnętrznych — Kazimierz Świtała.

Zjazd pracowników kultury i sztuki

28 bm. zakończył obrady w Warszawie IX Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, podczas którego 127 delegatów przedyskutowało problemy składające się na program działania związku w jego nowej kadencji. Na zjeździe dokonano również wyboru nowych władz związku. Przewodniczącym został Mariusz Dmochowski.

U Thant o chińskim satelicie

Wypowiadając się na temat wprowadzenia na okołoziemską orbitę chińskiego sztucznego satelity, sekretarz generalny ONZ, U Thant oświadczył przedstawicielom prasy, że wydarzenie to „ponownie wykazuje konieczność przystąpienia przez wszystkie mocarstwa nuklearne do negocjacji w sprawie rozbrojenia".

Krótko

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM

Przemówienia de Gaulle'a bestsellerem 1970 r.?

„Listy i przemówienia" generała de Gaulle'a mogą stać się bestsellerem roku 1970. 25 tys. egzemplarzy pierwszego wydania, pierwszego tomu zbioru, który ukazał się na półkach księgarskich 20 kwietnia br. zostało już wysprzedanych.

Wydawnictwo „Plon" które opublikowało książkę, przygotowuje już jej drugi nakład.

„Proces" przeciwko księciu Sihanoukowi

Kambodżańskie siły prawicowe zainscenizowały w stolicy kraju Phnom Penh zaoczny proces przeciwko księciu Sihanoukowi, jego żonie i grupie popierających go polityków. Proces ten ma służyć jako pretekst do rozpętania nowej fali terroru przeciwko siłom wiernym księciu Sihanoukowi.

Nowy poemat E. Jewtuszenki

Eugeniusz Jewtuszenko napisał poemat „Uniwersytet Kazański" poświęcony setnej rocznicy urodzin Lenina. Fragmenty utworu zamieszcza „Litieraturnaja Gazieta". Pełny tekst poematu opublikowany zostanie w miesięczniku „Nowyj Mir".

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 29 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 8 st. na północy do 12 st. na pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Terror polityczny narasta w Chile

Groźba prawicowego terroru narasta w miarę zbliżania się wyborów prezydenckich w Chile — donosi tamtejszy korespondent Agencji Prensa Latina na łamach tygodnika „Bohemia". Stwierdza on, że tradycyjnie w latach ubiegłych kampanie wyborcze w Chile miały na ogół przebieg spokojny, w przeciwieństwie do szeregu innych krajów latynowskich, gdzie przy tych okazjach często dochodzi do rozlewu krwi. Tym razem jednak — zdaniem autora — atmosfera polityczna w Chile staje się również coraz bardziej napięta i może dojść tam do zamieszek.

Już w czasie pierwszych starć, jakie wszczęli między sobą zwolennicy reprezentującego chadecję Radomiro Tomica i prawicowego kandydata, eksprezydenta — Alessandriego, 50 osób zostało rannych.

W cytowanej korespondencji zwraca się również uwagę na fakt, że w miarę zbliżania się wrześniowych wyborów w Chile, wzrasta aktywność CIA w tym kraju. (PAP)

Frontem ku komputerom

Postęp techniczny w automatyce

Wysokie tempo przyrostu produkcji cechuje całą działalność Zjednoczenia Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera". Plan bieżący przewiduje podniesienie produkcji w stosunku do ubiegłego roku o 19.4 proc.

Jest to najwyższy wynik uzyskany w całym przemyśle maszynowym. Wzrost ten odbywa się — zgodnie z wytycznymi IV Plenum KC PZPR — niemal w całości (średnio w 82 proc.) dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Jest to poważne osiągnięcie, gdyż dotychczas udział zwiększenia wydajności pracy we wzroście produkcji nie przekraczał 60 proc.

Wśród kilkudziesięciu nowości wprowadzanych w bieżącym roku do produkcji najciekawszą pozycję stanowi uruchomienie we Wrocławskich Zakładach Elektronicznych „Elwro" seryjnej produkcji maszyn matematycznych „Odra 1304" służących do automatycznego przetwarzania danych. Ważnym osiągnięciem jest też rozwinięcie produkcji seryjnej urządzeń dodatkowych dla elektronicznych maszyn matematycznych. Obejmie ona produkowaną na licencji zagranicznej drukarkę wierszową podającą wyniki obliczeń maszyny matematycznej, rozszerzenie na skalę przemysłową produkcji dziurkarek służących do zapisu informacji w postaci taśmy perforowanej wprowadzanej do maszyny oraz uruchomienie produkcji czytnika taśmy. Urządzenia te będą produkowały Zakłady Mechaniki Precyzyjnej w Błoniu.

W dziale automatyki „Mera" uruchamia produkcję rejestratorów manewrów. Są one niezbędne do wprowadzania automatyzacji procesów kierowania statkami morskimi. Rozwinięta zostanie także produkcja zunifikowanych bloków uniwersalnego systemu regulacyjnego służącego do automatyzacji różnych przebiegów produkcji. Nastąpi również uruchomienie wielkoseryjnej produkcji wysokiej jakości zaworów regulujących w sposób automatyczny przepływ cieczy w przewodach. Zawory tego typu są bardzo poszukiwane.

W dziedzinie aparatury pomiarowej przewidziane jest wyprodukowanie przez Zakłady Elektronicznej Aparatury Pomiarowej „Elpo" w Warszawie dwóch nowych typów woltomierzy cyfrowych o większej niż dotychczas dokładności (błąd pomiaru nie przekroczy 2 proc.) oraz trzech nowych typów uniwersalnych mierników elektrycznych produkcji zakładów „Lumel" w Zielonej Górze i Zakładów Wytwórczych Przyrządów Pomiarowych „Era" w Warszawie. Łódzka Fabryka Zegarów rozwinie produkcję wysokiej klasy tachometrów przemysłowych, czyli mierników obrotów.

W celu zintensyfikowania produkcji zjednoczenie „Mera" przeprowadza zmiany w profilu poszczególnych zakładów. W pierwszej kolejności zmiany te następować będą w jednostkach przeznaczonych do produkcji urządzeń związanych z elektroniczną techniką obliczeniową. Z zakładów tych będzie usuwana i przenoszona do innych produkcja nie związana z maszynami matematycznymi.

Wzrost jakości i intensyfikacja produkcji zjednoczenia „Mera" ma duże znaczenie dla całej gospodarki narodowej ze względu na rosnące wciąż zapotrzebowanie na aparaturę pomiarową, maszyny matematyczne oraz systemy automatycznej produkcji. (PAP)

Narody arabskie są zdecydowane walczyć z agresorem

Wywiad ministra M. Hejkala

Agencja MTI ogłosiła treść wywiadu ministra orientacji narodowej ZRA, redaktora naczelnego dziennika egipskiego „El Ahram" M. Hejkala udzielonego w Kairze przedstawicielowi telewizji węgierskiej.

Na pytanie dlaczego dotychczas nie udało się na drodze pokojowej rozwiązać kryzysu bliskowschodniego Hejkal odpowiedział:

Stany Zjednoczone nie są zainteresowane w tym, aby na Bliskim Wschodzie panował pokój. W istocie rzeczy mamy do czynienia nie z Izraelem, lecz z agresją wojskową Stanów Zjednoczonych przeciwko krajom Bliskiego Wschodu.

Nawiązując do pytania, czy istnieje niebezpieczeństwo rozpętania nowej wojny lokalnej, lub konfliktu zbrojnego między wielkimi mocarstwami, Hejkal oświadczył: nie chcemy wojny. Nie jest to sprzeczne z gotowością narodów arabskich do wyzwolenia okupowanych terytoriów. Jaki naród pogodzi się z tym, że na jego terytorium panoszą się obcy zaborcy? Izrael przemocą zagarnął obszary należące do państw arabskich. Nienawidzimy wojny i zdajemy sobie sprawę, że wojna nie jest jedyną drogą do rozwiązania problemu. Dlatego właśnie uznaliśmy uchwałę Rady Bezpieczeństwa i gotowi jesteśmy wykonać wszystkie jej postanowienia. Jeżeli jednak okaże się to niemożliwe, wówczas stanie przed nami konieczność rozwiązania kryzysu, tzn. z orężem w ręku wyzwolenia okupowanych terytoriów.

Chciałbym zwrócić uwagę na decydujący moment — kontynuował Hejkal. Jeżeli naród postanowi wyzwolić odebrane mu bezprawnie terytoria, nie ma takiej siły i takiej władzy, która mogłaby przeciwko temu wystąpić. Przewaga militarna, jaką uzyskał Izrael przy pomocy Stanów Zjednoczonych, służy celom zaborczym i nieludzkim i dlatego nie może się długo utrzymać. (PAP)

Seminarium KG MO

Cel: zapobieganie przestępczości nieletnich

W Poznaniu rozpoczęło się wczoraj, zorganizowane przez Komendę Główną MO przy współudziale Komendy Wojewódzkiej Milicji, dwudniowe seminarium poświęcone ochronie dzieci i młodzieży, których rodzice należą do tzw. marginesu społecznego. W obradach biorą udział m. in.: przedstawiciele Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Ministerstwa Sprawiedliwości, aparatu wymiaru sprawiedliwości.

W pierwszym dniu seminarium jego uczestnicy obejrzeli film pt. „Marginesy wielkich miast" oraz wysłuchali wykładów: dyrektora Instytutu Prawa Karnego UAM — doc. dr. hab. A. Ratajczaka (temat: „Ochrona dzieci i młodzieży w systemie prawnym PRL") i kierownika Przychodni Zdrowia Psychicznego w Poznaniu dr. Z. Chmielowskiego, który przedstawił wyniki badań osobowości 400 wychowanków zakładu poprawczego.

Celem dyskusji, która toczy się w oparciu m. in. o wyniki badań dotyczących sytuacji dzieci prostytutek w Trójmieście, jest określenie odpowiednich form zapobiegania przestępczości nieletnich. (ak)

W Trynidadzie panuje względny spokój

Korespondent Agencji France Presse pisze we wtorek z Port of Spain że pomimo iż w nocy z niedzieli na poniedziałek słychać było strzały w różnych punktach miastach, obserwatorzy tutejsi są zdania, że siły rządowe kontrolują sytuację. Pomimo spokoju, jaki zapanował w poniedziałek w stolicy Trynidadu i Tobogo, wyczuwa się napiętą atmosferę. Większość sklepów i magazynów otwarto we wtorek.

„Dzień Okinawy"

Tradycyjnym wiecem na morzu, na 27 równoleżniku, oddzielającym Japonię od Okinawy, rozpoczęły się we wtorek obchody „Dnia Okinawy". Około 500 mieszkańców Okinawy, którzy przybyli na miejsce spotkania w 10 kutrach rybackich i około 800 Japończyków z miasta Kagosima przybyłych na 2 statkach, spotkało się na morzu, uchwalono rezolucję, domagającą się niezwłocznego zwrotu Okinawy Japonii — bez broni jądrowej i amerykańskich baz wojskowych.

PAP

Fala strajków we Włoszech

28 bm. o godz. 21 rozpoczął się 24-godzinny strajk kolejarzy włoskich. Pociągi stanęły na całym terytorium Włoch. Strajk wywołał olbrzymie zamieszanie. Na dworcach w większych miastach koczują tysiące podróżnych, których zaskoczyła akcja kolejarzy. Strajk jest wyrazem żądania reform, przede wszystkim nowej polityki mieszkaniowej, reformy szkolnictwa, służby zdrowia, sądownictwa i zasad wymiaru podatków. Dla poparcia tych samych żądań w środę 29 bm. odbędzie się 24-godzinny strajk powszechny w Rzymie i okręgu rzymskim oraz w czterech innych regionach Włoch.

28 bm. nauczyciele włoscy zapowiedzieli 5-dniowy strajk w całych Włoszech, domagając się reformy szkolnictwa, zwiększenia liczby etatów nauczycielskich, a przede wszystkim przyśpieszenia tempa budowy szkół.

Na najbliższe dni zapowiedziano też w Rzymie strajk pracowników oczyszczania miasta oraz strajk pracowników sądowych. (PAP)

Projekt nowej ustawy represyjnej we Francji

Protesty społeczeństwa

W środę po południu francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpatrzy projekt ustawy w sprawie objęcia kodeksem karnym wykroczeń polegających na organizowaniu nielegalnych demonstracji, niszczeniu mienia publicznego, zajmowaniu lokali publicznych i prywatnych itp. Główną ideą projektu jest — jak powiedział ostatnio premier Chaban-Delmas — zasada, że sprawcy zniszczeń muszą za nie płacić.

Jednakże problem jest w istocie rzeczy znacznie szerszy, o czym świadczy głębokie poruszenie całej francuskiej opinii publicznej. Wydaje się, że ustawa wywoła skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Obecny rząd w obliczu spadku swego autorytetu i panujących w kraju uczuć niepokoju i niepewności chce wykazać, że gotów jest do zdecydowanego i bezkompromisowego działania. Projekt ustawy represyjnej spowodował nie tylko oburzenie lewicy i wśród wszystkich sił demokratycznych lecz także małą frondę w łonie większości rządowej. Komisja prawna Zgromadzenia Narodowego zdołała osiągnąć porozumienie w sprawie tej ustawy dopiero po kilku posiedzeniach.

Jedenaście stronnictw i organizacji lewicy, w tym FPK, Partia Socjalistyczna, Zjednoczona Partia Socjalistyczna, Radykałowie, CGT, Demokratyczna Konfederacja Pracowników Oświaty i Liga Praw Człowieka postanowiły zorganizować 29 kwietnia, kiedy zgromadzenie przystąpi do debaty nad wspomnianym projektem, ogólnokrajowy dzień protestu. (PAP)

Pierwszy prezydent Gambii

Dawda Jawara został zaprzysiężony we wtorek jako pierwszy prezydent Republiki Gambii.

W piątek zakończyło się 4-dniowe referendum w tym kraju, leżącym w Afryce Zachodniej, w czasie którego ludność wypowiedziała się za nadaniem krajowi statusu republiki.

Nad Renem bez zmian?

Bez uników

Gęsto posypały się w prasie bońskiej komentarze na temat ostatniej tury wymiany poglądów między delegacjami rządów NRF i PRL, jaka odbyła się w zeszłym tygodniu w Warszawie. Jest to fakt o tyle uderzający, iż niektórzy komentatorzy wyraźnie sugerują, że swe informacje czerpią z „dobrego źródła". Tymczasem obie strony uzgodniły w toku rozmów, iż będą przestrzegać ich poufności. Mamy prawo domyślać się, że brak poufności byłby w pełni wykorzystywany przez koła nacjonalistyczne dla rozpętywania kampanii wymierzonych przeciwko wynikom owej wymiany poglądów między Polską a NRF, a tym samym przeciwko polityce rządu bońskiego, jeśli mamy założyć, że jego intencją jest jednak doprowadzenie do pozytywnych wyników, tzn. do uznania przez rząd NRF istniejącej polskiej granicy zachodniej za ostateczną.

W wyniku tego prasa NRF przedstawia w ostatnich dniach dość złożony obraz. Z jednej strony niektóre artykuły manifestują zaskakujący optymizm, z drugiej — optymizm ten wytrąca z równowagi rzeczników sił nacjonalistycznych i mobilizuje ich do gwałtownej kontrakcji o wyraźnie antypolskim charakterze.

Wielu komentatorów opiera przy tym swe optymistyczne sądy na wypowiedziach osobistości oficjalnych. Sekretarz stanu Duckwitz, który przewodniczył delegacji NRF do rozmów politycznych z Polską, rzekł dziennikarzom po powrocie: „posunęliśmy się (w Warszawie) o dobry krok naprzód". Zapytany jednak, czy był to „krok decydujący" p. Duckwitz odrzekł. „nie, nie był decydujący, ale był dobry".

Niektóre pisma zachodnioniemieckie nie ukrywają też na czym miałby polegać boński „krok naprzód". Tygodnik „Der Spiegel" sugeruje w ostatnim numerze, że została przez Bonn wypracowana nowa formuła graniczna, która jakoby uwzględniała w wysokim stopniu polskie życzenia. Formuła ta miałaby polegać na stwierdzeniu, że linia Odry — Nysy jest zachodnią granicą Polski.

Ze sformułowań „Spiegla" nie wynika jednak, by gdziekolwiek była mowa o dokonaniu ostatecznego uznania. Jest tylko stwierdzenie oczywistego dla wszystkich faktu, którego nie sposób kwestionować.

Gdybyśmy więc mieli ocenić to co napisał „Spiegel" — na podobne sformułowania powołują się również inne pisma NRF — musielibyśmy stwierdzić, że jeśli chce się to nazwać „krokiem naprzód", to tylko w odniesieniu do poprzedniego stanowiska Bonn i poprzednich formuł, które odrzucaliśmy.

Natomiast zgadzamy się w pełni z p. Duckwitzem, że nie był to krok „decydujący". Krok decydujący zostanie dokonany wówczas, gdy Bonn uzna w sposób jednoznaczny — bez żadnych werbalnych uników — istniejącą polską granicę zachodnią za ostateczną.

W jednym jednakże możemy zgodzić się z tymi głosami bońskimi, które oceniają tę rundę rozmów pozytywnie. Wiadome jest — w ostatnich tygodniach przypomnieliśmy to wyraźnie na łamach naszej prasy — że przedmiotem wymiany poglądów między Polską a NRF nie jest sprawa zawarcia układu o rezygnacji z siły, z czym występował rząd boński, lecz sprawa uznania polskiej granicy zachodniej przez NRF, co nie znaczy, byśmy nie doceniali wagi wyrzeczenia się siły w stosunkach między państwami. To nasze jasne stanowisko uzmysłowiło odpowiedzialnym kołom w Bonn bezpłodność obstawania przy propozycji zawarcia paktu o nieagresji, implikującego respektowanie naszych granic przez NRF, ale nie będącego układem o ich uznaniu.

W ciągu swej historii Polska dwa razy zmarnowała polityczne owoce wielkich zwycięstw odniesionych nad siłami niemieckiego imperializmu: po bitwie pod Grunwaldem oraz akcentując w początkach XVII w. unię personalną Prus Książęcych z Brandenburgią, co stało się fundamentem przyszłego państwa pruskiego, jednego z motorów rozbioru Polski.

Zwycięstwa z 1945 r., tak strasznie drogo okupionego, zwycięstwa, którego alternatywą była zagłada biologiczna narodu polskiego, nie rozmienimy na żadne formuły, które by nie utrwalały raz na zawsze obecnej zachodniej granicy Polski. Pragniemy, by granica ta, stanowiąca odepchnięcie germańskiego „Drang nach Osten" do jego pozycji wyjściowych sprzed tysiąca lat, stała się punktem wyjścia do nowego rodzaju stosunków między narodem Polski a niemieckim. Z NRD wiąże nas przyjaźń i sojusz wojskowy. W normalizacji stosunków między Polską a NRF — normalizacji, którego fundamentem może być tylko pełnoprawne uznanie naszej granicy zachodniej przez NRF — widzimy, jak słusznie to przy innej okazji określił kanclerz Brandt, jeden z kamieni węgielnych ładu pokojowego w Europie. Rzeczywiście pokojowego ładu.

RYSZARD WOJNA

Losowanie premii samochodowych

Oddział Wojewódzki Powszechnej Kasy Oszczędności w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniu 27 kwietnia 1970 r. wylosowano premie w ogólnej liczbie 134 samochodów na następujące numery książeczek oszczędnościowych PKO:

56.490 UOZ — Syrena 104, 58.705 UOZ — Syrena 104, 75.695 UOS — Syrena 104, 121.331 US — Syrena 104, 125.359 US — Syrena 104, 126.627 US — Syrena 104, 177. 680 UOZ — Syrena 104, 177. 711 UOZ — Syrena 104, 265. 898 US — Skoda S-100, 348.097 UO — Syrena 104, 348.542 UO — Syrena 104, 357.377 US — Skoda S-100, 357.492 — Fiat 125-P. 357.770 US — Syrena 104, 361.261 US — Syrena 104, 364.047 US — Syrena 104, 365.990 US — Syrena 104, 368.098 UOZ — Syrena 104, 490.557 US — Syrena 104, 494.470 US — Syrena 104, 495.115 US — Fiat 125-P, 561.452 US — Syrena 104, 651. 972 US — Skoda S-100, 655.079 US — Syrena 104, 797.981 US — Skoda S-100, 799.833 US — Syrena 104, 869.063 US — Skoda S-100, 881.473 US — Syrena 104, 885.016 US — Fiat 125-P, 887.062 US — Syrena 104, 889.813 US — Syrena 104, 890.132 US — Skoda S-100, 991.208 US — Syrena 104, 994.616 US — Syrena 104, 995.564 US — Syrena 104, 997.569 US — Syrena 104, 1.175.613 US — Syrena 104, 1.177.812 US — Syrena 104, 1.177.908 US — Fiat 125-P, 1.179.142 US — Fiat 125-P, 1.181.383 US — Syrena 104, 1.287.226 US — Syrena 104, 1.290.642 US — Fiat 125-P, 1.293.853 US — Syrena 104, 1.296.136 US — Syrena 104, 1.374.301 US — Syrena 104, 1.375.560 US — Syrena 104, 1.378.358 US — Syrena 104, 1.378.634 US — Syrena 104, 1.379.316 US — Skoda S-100, 1.380. 567 US — Syrena 104, 1.382.398 US — Wartburg St., 1.517.868 US — Syrena 104, 1.518.016 US — Moskwicz 412, 1.519.299 US — Syrena 104, 1.520.424 US — Syrena 104, 1.599.803 US — Wartburg Stand., 1.601.742 US — Fiat 125-P, 1.601.766 US — Syrena 104, 1.601.904 US — Syrena 104, 1.603.264 US — Syrena 104, 1.603.745 US — Syrena 104, 1.605.297 US — Syrena 104, 1.782.410 US — Syrena 104, 1.783.860 US — Syrena 104, 1.787.966 US — Syrena 104, 1.790.970 US — Syrena 104, 1.874.552 US — Fiat 125-P, 1.877.415 US — Syrena 104, 1.878.683 US — Syrena 104, 1.879.176 US — Syrena 104, 1.879.956 US — Syrena 104, 1.880.301 US — Trabant Limuzyna, 1.880.754 US — Syrena 104, 1.880.832 US — Syrena 104, 1.881.360 US — Syrena 104, 1.882.783 US — Syrena 104, 2.011.623 US — Syrena 104, 2.011.808 US — Syrena 104, 2.012.449 US — Syrena 104, 2.012.506 US — Fiat 125-P, 2.012.705 US — Syrena 104, 2.013.108 US — Skoda S-100, 2.013.653 US — Syrena 104, 2.015.253 US — Syrena 104, 2.016.099 US — Syrena 104, 2.016.130 US — Syrena 104, 2.016.643 US — Syrena 104, 2.017.076 US — Syrena 104, 2.112.876 US — Moskwicz 412, 2.117.195 US — Syrena 104, 2.117.339 US — Syrena 104, 2.117.674 US — Syrena 104, 2.117.738 US — Skoda S-100, 2.018.118 US — Syrena 104, 2.118.287 US — Skoda S-100, 2.119.205 US — Syrena 104, 2.119.541 US — Syrena 104, 2.154.923 UO — Syrena 104, 2.157.876 UO — Moskwicz 412, 2.164.616 UO — Syrena 104, 2.249.148 UO — Fiat 125-P, 2.251.535 US — Syrena 104, 2.251.719 UO — Syrena 104, 2.252.202 UO — Syrena 104, 2.253.290 US — Skoda S-100, 2.253.657 US — Fiat 125-P, 2.256.010 US — Syrena 104, 2.256.036 US — Syrena 104, 2.261.424 US — Syrena 104, 2.318.667 UO — Wartburg Stand., 2.321.091 UO — Syrena 104, 2.322.106 UO — Syrena 104, 2.322.969 UO — Syrena 104, 2.395.082 US — Skoda S-100, 2.397.074 US — Syrena 104, 2.400.915 US — Syrena 104, 2.402.856 US — Syrena 104, 2.403.186 US — Syrena 104, 2.403.393 US — Skoda S-100, 2.404.319 US — Syrena 104, 2.404.431 US — Syrena 104, 2.435.442 UO — Syrena 104, 2.437.431 UO — Skoda S-100, 2.522.096 US — Syrena 104, 2.522.298 US — Syrena 104, 2.522.578 US — Syrena 104, 2.523.343 US — Syrena 104, 2.524.324 US — Trabant Limuzyna, 2.525.582 US — Syrena 104, 2.527.128 US — Moskwicz 412, 2.601.652 US — Syrena 104, 2.602.383 US — Syrena 104, 2.608.146 US — Syrena 104.

Właściciele wylosowanych książeczek zawiadomieni będą najdalej w ciągu 30 dni od daty losowania o miejscu i terminie odbioru samochodów. Zawiadomienia przesłane będą listami poleconymi pod adresami zgłoszonymi w PKO.

UWAGA! Powyższa tabela ma charakter wyłącznie informacyjny. Podstawę do wydania premii stanowi zawiadomienie odnośnego Oddziału PKO prowadzącego rachunek wylosowanej książeczki PKO.

GS Rydzyna najlepsza w kraju

Dążąc do lepszego zaopatrzenia wsi oraz do podniesienia kultury w handlu CRS i Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Spółdzielczości zainicjowali przed dwoma laty ogólnopolskie współzawodnictwo o tytuł przodującej gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i PZGS.

Po podsumowaniu wyników współzawodnictwa za 1969 r. okazało się, że GS Rydzyna w pow. leszczyńskim, która zajęła I miejsce na szczeblu województwa, zdobyła również palmę pierwszeństwa w skali kraju. Jest to już drugi z kolei sukces Rydzyny. Po raz pierwszy zdobyła I miejsce za wyniki w 1968 r. Warto dodać, że PZGS w Lesznie uzyskał również zaszczytne I miejsce w województwie. Jest to nie notowany przypadek w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, by GS i PZGS w jednym województwie uzyskali tak piękne osiągnięcia. (R)

Kara śmierci dla mordercy

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał na karę śmierci notorycznego przestępcę i bandytę — 41-letniego Mieczysława Zabrzyckiego.

8 maja 1961 roku w Podgórzynie (pow. Jelenia Góra) — Zabrzycki w zamiarze dokonania rabunku uderzył kilka razy młotkiem w głowę Alojzę Radkiewicz, która w wyniku poważnych obrażeń zmarła. Morderca skradł swej ofierze zegarek i 1200 zł 21 czerwca 1969 roku Zabrzycki pozbawił w Jeleniej Górze życia Michała Nowika. Łupem mordercy stał się zegarek.

M. Zabrzycki był już 6-krotnie karany za kradzieże i napady rabunkowe. Sąd wojewódzki we Wrocławiu za dokonanie dwu morderstw w celach rabunkowych, biorąc również pod uwagę dotychczasową karalność M. Zabrzyckiego, wymierzył mu najwyższy wymiar kary — karę śmierci.

Wyrok jest jeszcze nieprawomocny. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

Kiedy wreszcie?

Wokół Poznania potrzeba nowoczesnego rolnictwa

Rolnictwo podpoznańskie coraz bardziej wyludnia się, tracąc pracowników, którzy zostawszy chłopo-robotnikami, tylko ubocznie zajmują się prowadzeniem gospodarstwa i pracą na roli, ewentualnie całkowicie zrywają więzy z wsią. Odpływ siły roboczej ze wsi podpoznańskiej by najmniej nie przyczynił się radykalnie do mechanizacji rolnictwa, które w sektorze chłopskim ma wciąż charakter wybitnie ekstensywny. W najbliżej położonych gromadach, jak Mosina, Przeźmierowo czy Pobiedziska, skąd dużo ludzi dojeżdża do pracy w Poznaniu, jest najwięcej gospodarstw podupadłych, zresztą i w innych gromadach to zjawisko występuje. Powiat poznański ma 250 gospodarstw ekonomicznie słabych, które obniża ją przeciętne wyniki w produkcji roślinnej i hodowlanej. To one rokrocznie zwiększają i tak już pokaźną kwotę zadłużeń wsi, sięgających w powiecie poznańskim aż 70 mln zł, z tego lwią część stanowią właśnie długi z tytułu podatków i zaległych dostaw obowiązkowych.

Władze powiatu stanęły przed koniecznością przejęcia około setki gospodarstw ekonomicznie słabych na rzecz skarbu państwa, bowiem ich właściciele — przeważnie ludzie w podeszłym wieku — nie mają spadkobierców. W ubiegłym roku przekazano podpoznańskim PGR około 2300 ha ziemi, w roku bieżącym trzeba będzie to samo uczynić z 1700 ha gruntów. Takiego ruchu ziemią nie obserwuje się chyba w żadnym z powiatów naszego województwa.

Warunek — efektywność!

Ziemia jednak nie może leżeć odłogiem. Zagospodarują ją: Przedsiębiorstwo Wielobiektowe PGR Pomarzanowice, Kombinat Konarzewo, Kombinat Ogrodniczy Naramowice, niektóre spółdzielnie produkcyjne. Ta operacja powinna się państwu opłacać; tylko wtedy przejmowanie chłopskiej ziemi będzie miało sens, jeśli pod państwowym nadzorem będzie ona dawać wyższe niż uprzednio plony, lepsze efekty hodowlane. Stosowne do poniesionych nakładów wyniki można osiągnąć jedynie w drodze przemyślanej, specjalistycznej działalności gospodarczej.

Przyszła pięciolatka ma dokonać przełomu w gospodarce rolnej powiatu, to znaczy wyspecjalizować go w określonych działach produkcji, jakimi ma być warzywnictwo i sadownictwo oraz hodowla bydła (opasy na mięso). Chodzi bowiem o to, aby powiat poznański w większym niż dotychczas stopniu spełniał funkcję zaplecza żywnościowego dla Poznania i strefy podmiejskiej. Znaczne nakłady inwestycyjne w podpoznańskim rolnictwie (największe w województwie), głównie przeznaczone na meliorację, mają przynieść w końcu przyszłej pięciolatki podniesienie plonów zbóż średnio do 27 kw., ziemniaków do 210 kw i buraków cukrowych do 340 kw. z ha. Obiczono, że dla takich plonów opłaca się zwiększyć nawożenie z 178,5 kg NPK na ha użytków rolnych w roku 1970 do 233 kg w roku 1975.

Zrozumiałe, że największe nakłady inwestycyjne przeznaczy się na rozwój produkcji rolnej w takich gromadach i wsiach, które gwarantują już dziś efektywność, a do nich zaliczyć trzeba gromady: Tarnowo Podgórne, Dopiewo, Komorniki, Strykowo. Zmelioruje się przede wszystkim grunty o lepszej bonitacji i to przeważnie we wsiach, gdzie przeprowadzono komasację. Jest to wzgląd istotny, bowiem rolnictwo indywidualne powiatu poznańskiego jest bardzo rozdrobnione (na około 20 000 gospodarstw aż 12 000 ma obszar poniżej 2 ha, a tylko około 5 000 gospodarstw powyżej 10 ha).

Więcej na poznański rynek

Specjalizację rolnictwa podpoznańskiego w określonych kierunkach produkcji, najbardziej przydatnych dla sprawnego zaopatrzenia ludności Poznania, a także całej gospodarki narodowej, ułatwia fakt, że przeszło 35 procent gruntów ornych w powiecie znajduje się w użytkowaniu sektora uspołecznionego: państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. **Już w roku minionym co drugi kilogram zboża i co trzeci kilogram mięsa pochodził z produkcji towarowej tych gospodarstw.** Chodzi o to, aby ten udział zwiększyć drogą bardziej intensywnej, opłacalnej gospodarki. Sektor prywatny, znacznie mniej podatny na wpływy planowania ze strony władz administracyjnych, miałby stanowić uzupełniającą rezerwę, zwłaszcza w takich kierunkach produkcji jak warzywnictwo czy ogrodnictwo. Role wiodąca w tych działach produkcji mają odgrywać Kombinaty PGR Naramowice (warzywnictwo i sadownictwo) i Owińska (kwiaciarstwo). Rolnikom indywidualnym udziela się pożyczek bankowych na zakładanie szklarni; m. in. w rejonie gromad Komorniki i Stęszew powstają duże sady.

Oprócz preferowania hodowli bydła w kierunku chowu sztuk opasowych na mięso, duże nadzieje wiąże się z intensyfikacją drobiarstwa. Popiera się je z myślą o lepszym zaopatrzeniu ludności Poznania. Zjednoczenie Hodowli Drobiu wybrało ten powiat dla zlokalizowania wielkiej fermy broilerów (około 3 mln. sztuk), którą to inwestycję ma zrealizować w najbliższych latach Poznańskie Przedsiębiorstwo Wylęgu i Hodowli Drobiu w miejscowości... Polityka (tak!) pod Zakrzewem, w gromadzie Dopiewo.

Sojusz miasta z wsią

Sporo należałoby się spodziewać po nawiązanej ostatnio ściślejszej współpracy między władzami Poznania, województwa i powiatu poznańskiego, co wyraziło się m. in. w powołaniu komisji koordynacyjnej ,a także w działalności grup specjalistycznych, zajmujących się na przykład zbilansowaniem potrzeb miasta w zakresie żywnościowym. Może dojdziemy do takiego stanu tych kontaktów miasto-wieś, że powiat poznański wyprodukuje potrzebną dla zaopatrzenia ludności Poznania warzywa i owoce, a instytucje handlowe zagwarantują zakup całej masy towarowej od producentów i rozprowadzenie jej w poznańskiej sieci detalicznej. Może mleko nie będziemy wozić cysternami z odległych powiatów, lecz trafi ono prosto na stół poznańskiej gospodyni z wzorowych, wysoko wydajnych obór powiatu poznańskiego.

Można jednak mieć co do tego wątpliwości. Hodowla bydła ma co prawda wzrosnąć z 44 000 sztuk w roku 1970 do 51 100 w roku 1975 lecz krów ma być tylko o tysiąc więcej. Niski udział krów mlecznych w pogłowiu ogólnym bydła tłumaczy się deficytem siły roboczej do obsługi. Po prostu nie miałby tych krów kto doić. W innych powiatach, też blisko położonych koło Poznania, jakoś sobie z tym radzą, wszak podobno wymyślono w tym celu dojarki elektryczne, nie mówiąc już o systemie bodźców ekonomicznych, zachęcających ludzi do hodowli. Korzyści mogłyby być obopólne dla rolnictwa i dla ludności Poznania, która szybciej mogłaby dostawać dobre, świeże mleko z bezpośrednich dostaw. Skoro na takie dostawy stać Kombinat Maniecki w Śremskiem, to i podpoznańskie PGR-y, czy spółdzielnie produkcyjne nie powinny dać się zdystansować.

Wielkiego trzeba wysiłku, żeby powiat poznański dokonał wspomnianego wyżej skoku w produkcji rolnej. Partnerów zaś, głównie władze miasta Poznania, zobowiązuje to do daleko idącej współpracy i pomocy.

MARIA POLCYNOWA

Z wędrówek po kraju

PRĘŻNY REGION

Przed II wojną światową Zielona Góra była peryferyjną i zaniedbaną mieściną w państwie niemieckim. Cały zresztą region zielonogórski popadał we wciąż pogłębiający się regres gospodarczy i kulturalny. Po ostatniej wojnie na ziemi tej pozostały tylko wyludnione ruiny miast, wsi i fabryk. Jeszcze w roku 1950 Zielona Góra była miasteczkiem jednego kina i dwu teatrzyków amatorskich.

Dzisiaj region lubuski jest terenem dobrze zagospodarowanym, a Zielona Góra — wciąż rozwijającym się ośrodkiem gospodarczym, naukowym i kulturalnym. Utworzono szkoły zawodowe, Wyższą Szkołę Inżynierską im. J. Gagarina, Wyższą Szkołę Nauczycielską, punkty konsultacyjne wyższych uczelni. Pomijając już fakt, że w Zielonogórskiem jest nieźle rozwinięty przemysł oraz, że są dalsze możliwości jego rozbudowy, związane z bogactwami naturalnymi regionu — o prężnym rozwoju Ziemi Lubuskiej wymownie świadczy również działalność instytucji kulturalnych i szereg cennych przedsięwzięć artystycznych, naukowych i społecznych.

W Zielonej Górze jest obecnie niezły teatr, orkiestra symfoniczna, Lubuskie Towarzystwo Kultury, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, dwutygodnik społeczno-kulturalny „Nadodrze", oddziały: Związku Polskich Artystów Plastyków i Związku Literatów Polskich. Zielonogórski Teatr im. L. Kruczkowskiego, którego dyrektorem jest obecnie Jerzy Hoffmann (następca Marka Okopińskiego), a kierownikiem literackim prof. dr Jerzy Ziomek, powstał jako pierwsza zawodowa placówka kulturalna w mieście z teatrzyku amatorskiego przy zakładach „Polska Wełna". Podobnie Zielonogórska Orkiestra Symfoniczna rozpoczęła swoją działalność do niewielkiego zespołu amatorskiego. W młodym ośrodku kulturalnym Ziem Zachodnich są obecnie muzycy, plastycy, pisarze, poeci, tłumacze, historycy, socjologowie, regionaliści, psychologowie, działacze społeczni. Pisze się i wydaje książki, organizuje imprezy kulturalne na skalę krajową, a nawet międzynarodową. Region lubuski, jeszcze niedawno ugór kulturalny, jest obecnie ważną częścią kraju, położoną na ziemiach odzyskanych.

Jak doszło do tak zaawansowanego zagospodarowania tej zaniedbanej i zniszczonej ziemi? Jest ono niewątpliwie rezultatem zarówno słusznej polityki decentralizacyjnej państwa jak też inicjatywy i pracy samych Lubuszan.

W roku 1950 utworzono województwo zielonogórskie. Fakt ten zapoczątkował formowanie się nowego regionu społeczno-gospodarczego i kulturalnego Polski. Słowo „region" kojarzymy z obszarem kulturowym (nawet etnicznym) narodowości czy państwa, cechującym się kompleksem jakichś odrębnych cech. Region to obszar zintegrowany wewnętrznie i pełniący określoną funkcję w całej narodowości czy państwowości. Tymczasem w Zielonogórskiem po wojnie zamiast zintegrowanego społeczeństwa była mieszanina ludnościowa z różnych okolic kraju, mówiąca różnymi gwarami, o różnych obyczajach, różnej kulturze życia.

Zaskakujące jest, że dzisiaj, zaledwie po 25 latach, nie ma już sensu rozprawiać o integracji Ziemi Zielonogórskiej. To jest już swego rodzaju region. Młode pokolenie urodziło się i wyrosło już na Ziemi Lubuskiej, więc wcale nie dziwi, że poczuwa się do związku z nią. W dużym stopniu zatarły się różnice obyczajowe i językowe, nie mające już zresztą istotnego znaczenia dla życia społecznego. Wielu jest tu też ludzi, starszego pokolenia, patriotów regionalnych i działaczy, którzy rozumiejąc społeczne potrzeby, pracę swą poświęcili działalności wychowawczej i własnemu samokształceniu, zdobywając tytuły naukowe. Najaktywniejszych skupia Lubuskie Towarzystwo Kultury. Warto wspomnieć choćby o takich socjologach, historykach i działaczach, jak: Hieronim Szczegóła, Marian Eckiert, Bronisław Ratuś, Ludwik Cendrowski, Władysław Korcz czy Joachim Benyskiewicz. Wśród licznych prac naukowych obu towarzystw: kultury i naukowego, zwracają uwagę te, które badają i popularyzują stare tradycje Ziemi Lubuskiej, m. in. prace opisujące stare polskie gwary czy obyczaje związane z winobraniem.

W roku 1961 powołano w Zielonej Górze trzynasty w kraju samodzielny Oddział Związku Literatów Polskich, który zrzesza znanych w kraju prozaików i poetów, takich, jak Zdzisław Morawski, Janusz Koniusz lub Eugeniusz Wachowiak, poeta i ceniony tłumacz poezji NRD.

Dzięki tym wszystkim inicjatywom Zielonogórskie jest obecnie regionem o wciąż rosnącym dorobku ważnym dla kultury ogólnopolskiej. Inicjatywy ruchu regionalnego zawsze warto wspierać i rozwijać, bo są one częstokroć najbardziej ekspansywnym i skutecznym sposobem budowania narodowej cywilizacji i kultury duchowej.

Nie dziwi zatem, że Zarząd Główny Związku Literatów Polskich, 4, 5 i 6 maja tego roku, organizuje właśnie w Zielonej Górze doniosłe ogólnopolskie wydarzenie kulturalne i polityczne zarazem: XIII Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. Będzie to już zresztą drugi taki zjazd w Zielonej Górze; pierwszy odbył się w roku 1963. Obecny zjazd będzie miał wyjątkowo uroczysty i znaczący charakter, ponieważ odbędzie się w 25 rocznicę wyzwolenia Ziem Zachodnich i Północnych oraz w 25 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Zjazd zgromadzi ponad 150 reprezentantów wszystkich środowisk literackich w kraju (w tym cały Zarząd Główny ZLP), licznych gości świata politycznego i kulturalnego, a także delegacje pisarzy z ZSRR, CSRS, NRD. Zarząd Główny ZLP i władze wojewódzkie Zielonej Góry czynią już intensywne przygotowania do zjazdu, który będzie w tym roku największą imprezą literacko-polityczną w kraju.

MARCIN BAJEROWICZ

TEATR

„Elektra" bez koturnu

Teatr antyczny z pewnymi oporami toruje sobie drogę do świadomości współczesnego odbiorcy. Zdeterminowana od początku do końca tragedia, pełna patosu, retoryki i teatralnych konwencji często bywa mu obca. Między sceną a widownią powstaje nieraz mur obojętności. Przedstawienia reprezentujące ten typ teatru są więc najczęściej dla nas przede wszystkim wielkim widowiskiem historycznym. Jeśli oglądamy je z zainteresowaniem to z reguły na dużej scenie, wtedy gdy inscenizator operuje potężnym chórem, maską i aktorem na koturnie. Warunkiem powodzenia ich na małej, kameralnej estradzie, może być tylko jedno, rzeczywiście przednie aktorstwo, przy tym inne od tego, do jakiego przyzwyczaił nas teatr realistyczny. Przedstawienie Cywińskiej-Adamskiej ma je, a przynajmniej ma je w wystarczającym stopniu, by spektakl mógł przemówić do widzów swą prawdą psychologiczną.

Przedstawienie trwa krótko, jest mocne, pełne napięcia, ma swój wymiar tragiczny. Nie wszystko oczywiście trafia w nim w równym stopniu do przekonania. Niektóre sytuacje rozegrane zostały, jak sądzę, nadto realistycznie. Postacie z chóru np. bardziej grają niż komentują wydarzenia. Im właśnie niekiedy brakuje do sprawy dystansu, który by w efekcie zwielokrotniał surowe działanie tragedii. Ale jest to przedstawienie nieprowincjonalne w swym charakterze, ma jakiś szerszy oddech, ma nam do zakomunikowania jakąś głębszą prawdę. O wojnie, o nieszczęściu, o obronie ludzkiej godności.

Tragedia rozgrywa się w Teatrze Nowym na niemal pustej scenie, bez kurtyny i prawie bez dekoracji. Rzecz dzieje się przed pałacem króla, który niegdyś zabił wielkiego wodza Atrydów Agamemnona. Wielkie wrota zamykają scenę i prowadzą do domu władcy. Te wrota otwierają się tylko trzy razy. Po to, by mogła przez nie wyjść królowa i po to, by mogli wejść mordercy. Za nimi rozgrywa się krwawy epilog tragedii. Tragedii o matkobójstwie. Podobnej w swej najprostszej fabule do Szekspirowskiego „Hamleta". I tu i tam syn mści ojca. Tylko tutaj rzecz cała przybiera wymiar jeszcze bardziej tragiczny i krwawy. Syn zabija nie tylko króla. Musi zabić także swą matkę. Różni obie tragedie jeszcze jedno: 2 000 lat. O tyle właśnie „Elektra", napisana w 409 r. pne., jest starsza od „Hamleta".

Przedstawienie Izabelli Cywińskiej-Adamskiej eksponuje na plan pierwszy aktora, a nie reżysera. Ma ono co najmniej cztery duże role warte odnotowania. Tytułową: Elektry-Wandy Neumann, matki — Kazimiery Nogajówny, Pedagoga — Mariana Pogasza i Orestesa — Krzysztofa Ziembińskiego. Wanda Neumann wprowadziła na scenę dwa wielkie atuty. Dużą świeżość, autentyczną młodość i rzadki już dzisiaj, zwłaszcza u młodych aktorek, talent o zacięciu tragicznym. Rola wymaga niekiedy patosu, krzyku, wielkiego gestu. Dziś razi on już często na scenie, nie odpowiada naszej wrażliwości, naszemu poczuciu tragizmu. U Neumann jest jednak na miejscu. Cieszyć może ta rola młodej, rozpoczynającej dopiero swą karierę na poznańskiej scenie, aktorki. Nogajówna przeciwstawia Neumann aktorstwo skupione, dojrzałe, pogłębione. Postać wzniosłą, królewską, zamartą w gniewie, ale surową, statyczną. Takie skontrastowanie tych głównych postaci tragedii stanowi chyba właśnie o aktorskim sukcesie spektaklu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu: „Elektra" Sofoklesa w reżyserii Izabelli Cywińskiej - Adamskiej i scenografii Zbigniewa Bednarowicza. Muzyka: Ryszarda Gardo. Premiera 23 kwietnia 1970 r.

Polacy w operacji berlińskiej (4)

W sercu hitlerowskiej stolicy

1 maja o godzinie 7.00, po krótkim przygotowaniu artyleryjskim, rozpoczęło się natarcie.

Na odcinku 35 brygady zmechanizowanej nieprzyjaciel przywitał atakujących zmasowanym ogniem cekaemów i pancerfaustów. Ruszyły czołgi wspierane piechotą. Trzy z nich zapaliły się, pozostałe musiały zawrócić. Wówczas oddział szturmowy wsparty artylerią, w tym również haubicami polskiej 2 brygady artylerii, wdarł się do domów po drugiej stronie Kaiser Friedrichstrasse. Następnie po przedostaniu się małymi grupami na tyły hitlerowców zdobył budynki, o które była oparta potężna barykada przeszkadzająca posuwaniu się czołgów. W dalszej kolejności Polacy uderzyli wzdłuż Pestalozzistrasse i dotarli do kościoła przy Karl August Platz, gdzie nawiązali utracony kontakt z 19 brygadą zmechanizowaną oraz oddziałami szturmowymi 2 i 3 batalionu 1 pułku. W tej sytuacji dowódca 35 brygady, 1 maja o godzinie 8.00, meldował, że artyleria *„...wspierała swym ogniem działania polskiej piechoty, która rozwinęła natarcie za barykadą na Pestalozzistrasse... w celu podciągnięcia czołgów pracowano intensywnie nad rozbiórką tej barykady".*

Dokończenie na str. 4

CZESŁAW PODGÓRSKI

Jedna z ulic hitlerowskiej stolicy w dniach walk o zdobycie Berlina.

CAF

PÓŁKA z książkami

LITERATURA PIĘKNA

Kornel Filipowicz — „Romans prowincjonalny" WL. str. 93. zł 7.
Marian Promiński — „Druga Modrzejewska i inne opowiadania. WL. str. 250. zł. 10.
Wanda Karczewska — „Linia światła". WŁ. str. 215. zł. 14.
Jerzy Broszkiewicz — „Długo i szczęśliwie". WL. str. 411. zł. 22.
Jerzy Jędrzejewicz — „Noce ukraińskie albo rodowód geniusza". LSW. str. 618. zł 53.
Ferdynand Zamojski — „Droga" (opowieść o dziejach 11 Dywizji Karpackiej). Wyd. Lubelskie. str. 261. zł. 15.
Horacy Safrin — „Ucieszne i osobliwe historie mego życia" WŁ. str. 239. zł. 15.
Flannery O'Connor — „Trudno o dobrego człowieka". PIW. str. 300. zł. 25.

PAMIĘTNIKI. WSPOMNIENIA

Bożena Krzywobłocka — „Delfina i inne". LSW. str. 292. zł. 35.
Hortensja i Maria Mancini — „Pamiętniki" Czyt.. str. 185. zł. 15
Stanisław Czernik — „Peregrynacje". WŁ. str. 281. zł. 20.
„Dwa starty" (plon konkursu dla dwóch pokoleń mieszkańców wsi). KiW. str. 318. zł. 22.

Większą część zeszłotygodniowego felietonu poświęciłem tematom wywołującym u telewidzów emocje. Tak się złożyło, że i tym razem będę musiał przede wszystkim omówić program, który obok wszystkich innych reakcji wywołuje również przeżycia bardzo do emocji podobne. Mam na myśli dziewiętnasty z kolei turniej miast „Zawsze w niedzielę", w którego szranki stanęły po raz pierwszy w historii tego turnieju dwa powiatowe miasta Wielkopolski: Środa i Jarocin.

Ci, którzy oglądali te widowiskowe i emocjonujące zmagania, wiedzą, że zwyciężyła Środa 17:11. Suchy wynik nie odzwierciedla jednak zaciętości walki i wyrównanych sił obu zespołów we wszystkich niemal konkurencjach, które kończyły się albo remisem, albo na ogół minimalną przewagą wygrywającego zespołu. Nie chcę przez to umniejszać wartości zwycięstwa, odniesionego przez Środę. Wręcz przeciwnie, wygrana w równej walce z tak groźnym przeciwnikiem jak Jarocin, liczy się szczególnie. Nie wiem, czy każdy z telewidzów zwrócił uwagę na to, że poszczególne konkurencje nie były tak efektowne, jak w 18 poprzednich turniejach „Zawsze w niedzielę". Za to były przeważnie bardzo konkretne, liczące się w działalności gospodarczej, w dobrej robocie codziennego życia. Żeby nie być gołosłownym, przypomnę niektóre: ścinanie baloników kosiarkami traktorowymi, dorabianie korb do syren alarmowych (przy użyciu skomplikowanych maszyn!), konkurs elektryfikacyjny, konkurs na najbardziej dorodne bukaty, konkurs młynarski, naprawa radia tranzystorowego, pakowanie pierza, konkursy na najlepsze kury-nioski, na wykonanie bucików, na najzręczniejszego drwala, na budowę dróg w czynach społecznych. Co prawda, przyznając punkt Środzie za tę ostatnią konkurencję, należało szczegółowiej udokumentować decyzję jury. Droga bowiem drodze nierówna, każda przebiega przecież w innym terenie, na innym gruncie, różny do każdej dojazd i różną odległość muszą pokonać środki transportu dowożące materiał budowlany. Nie wątpię, że jury brało pod uwagę i te okoliczności. Należało to jednak powiedzieć telewidzom.

Wyobrażam sobie, co się w obu miastach działo przed turniejem, jakie siły zostały zmobilizowane, żeby przed kilkumilionową widownią wypaść jak najlepiej. Nie spali przecież tylko realizatorzy programu, nie spali na pewno główni aktorzy turnieju miast, a

TELEWIZJA

Turniej umiejętności

w jeszcze większym stopniu przedstawiciele miejscowych władz. Wszystkim uczestnikom obu zespołów, bez względu na to, czy wygrali, czy przegrali swoje konkurencje, można pogratulować postawy i umiejętności, dobrze bowiem zaprezentowali się przed całą Polską, ugruntowując zasłużoną opinię wielkopolskiej zaradności i gospodarności. Nasłuchaliśmy się też przy okazji sporo na ten temat komplementów od prowadzących turniej Eugeniusza Pacha, Jana Suzina i Bohdana Świątkiewicza. Ten trzeci przed konkurencją pakowania pierza opowiedział także anegdotę, że przed wojną wielkopolskie dziewczyny dawały ogłoszenia w rodzaju: dziewczyna z własną pierzyną szuka kandydata na męża. Nie słyszałem nigdy o takich ogłoszeniach, słyszałem natomiast piosenkę ludową, w której kpi się z tych, które pierzyn nie mają: „Wszystkie dziewczyny mają pierzyny, a te szamotulskie same grochowiny". (wersję zresztą można było zmieniać, wstawiając inną nazwę miejscowości).

Za udział w turnieju oba miasta otrzymały nagrody w wysokości 600 i 400 tysięcy złotych. Ale w imprezie tej większe znaczenie niż punktowe zwycięstwo ma sam udział poprzedzony mobilizacją sił, środków i wszystkiego, co każde miasto ma najlepszego. Miejmy nadzieję, że rozbudzona turniejem inicjatywa Środy i Jarocina także w przyszłości przyniosić będzie widoczne efekty. Obu miastom tego serdecznie życzymy.

Jak już o życzeniach mowa, chciałoby się na ekranach częściej oglądać takie programy rozrywkowe, jak zaprezentowany w sobotę drugi z kolei wieczór „Zielonej gęsi" K. I. Gałczyńskiego w reżyserii O. Lipińskiej i wykonaniu K. Sienkiewicz, B. Wrzesińskiej, J. Kobuszewskiego, M. Kociniaka, Z. Leśniaka, W. Michnikowskiego i T. Plucińskiego. Już przy okazji poprzedniego wieczoru pisałem o ciągłej aktualności i większej niż przed 20 laty komunikatywności „Zielonej gęsi" KIG-a i postulowałem częstsze sięganie do pięknego dorobku autora „Zaczarowanej dorożki". Tym bardziej się więc cieszę, że mój postulat znalazł oddźwięk. Miejmy nadzieję, iż zobaczymy jeszcze dalsze wieczory pełnej humoru i refleksji „Zielonej gęsi". Wypada też odnotować I odcinek widowiska A. Zbycha pt. „W imieniu prawa" w reżyserii J. Słotwińskiego. Za wcześnie oceniać całość, ale ten pierwszy odcinek zatytułowany „Sztylet z monogramem" sprawił zawód naiwnością niektórych fragmentów i nie najlepszą miejscami grą aktorów.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W sercu hitlerowskiej stolicy

Dokończenie ze str. 3

W końcu wznosząca się do wysokości piętra barykada została rozebrana. Teraz już do oddziału szturmowego 1 batalionu walczącego w okolicy kościoła mogły dołączyć czołgi 35 brygady.

Dramat tych walk przedstawia porucznik Leś. „... żołnierze chyłkiem, ale w błyskawicznym tempie przeskakiwali poprzeczną ulicę, wciskając się w zakamarki przeciwległych budynków. Gdzieś z tyłu ulicy Pestalozziego słychać było wzmagający się jazgot gąsienic. To nasze wsparcie czołgów radzieckiej jednostki, do której zostaliśmy przydzieleni. Pierwsze dwa z odległości stu metrów oddały strzały w barykadę. Zakotłowało się od gruzu, pyłu, desek i słupów. Ale wnet posypały się dalsze pociski naszej pułkowej baterii. Barykada zaczynała kruszeć. Coraz więcej naszych chłopców przeskakiwało poprzeczną ulicę, ale coraz częściej terkotały karabiny maszynowe i wybuchały granaty hitlerowców. Piechurzy już zdobywali przeciwległe budynki, co miało być sygnałem dla czołgów, że można nacierać. Tak się też stało. Po oddaniu następnych kilku pocisków do barykady i pięter domów dwa pierwsze czołgi zaczęły gramolić się na porządnie uszkodzoną barykadę. Pierwszy czołg, minąwszy barykadę, stoczył się po jej przeciwległej stronie, za nim następny, a trzeci był w drodze. W tym momencie nieprzyjacielski piechur, uzbrojony w butelkę benzyny i pancerfaust, raz jeszcze wykazał swoją przewagę w walkach ulicznych nad potężnym czołgiem. Nie wiadomo skąd posypały się ciosy. Pierwszy czołg wyleciał w powietrze rozerwany własną amunicją, drugi płonął. Pospiesznie otwierały się górne luki, którędy załoga usiłowała opuścić wnętrze maszyny, ale i tu czekały na nią wraże kule. Jeden z czołgistów wyskoczył, drugi zawisł martwy na wieży, pozostali widocznie wcześniej wyskoczyli dolnymi otworami. Ostrzeliwaliśmy już na oślep każdą wnękę, każdy otwór od piwnic do dachów. Jedno stało się jasne: że do czasu całkowitego oczyszczenia obu stron ulicy od jakiejkolwiek żywej istoty nieprzyjacielskiej, wysyłanie czołgów jest ich samobójstwem. Otrzymaliśmy rozkaz opróżnienia z ludzi wszystkich zdobytych pomieszczeń... Nie było to proste. W piwnicach domów znajdowały się dziesiątki rodzin, przeważnie kobiety i dzieci, sporo rannych żołnierzy niemieckich. Zdobyciem i oczyszczeniem następnego kwartału uczciliśmy święto 1 Maja".

2 i 3 batalion 1 pułku, wspomagając 19 brygadę zmechanizowaną, walczył w tym czasie o kościół i przyległe budynki na Karl August Platz. Olbrzymia budowla kościoła wznosiła się na środku placu. Podejścia do niego i sąsiednich kwartałów były silnie ostrzeliwane. Kiedy nie powiodły się wszystkie próby przełamania tego jednego z najsilniejszych węzłów oporu, dowódca 1 pułku piechoty postanowił zdobyć go nocnym natarciem kilku grup szturmowych.

W tym celu zorganizowano trzy grupy szturmowe — dwie z żołnierzy 2 i 3 batalionu 1 pułku piechoty i jedną z radzieckiego batalionu piechoty. Każdej z nich przydzielono trzy czołgi. Uderzyć miano pod osłoną dymów bojowych jednocześnie na kościół i sąsiednie kamienice.

Zadymianie rozpoczęto późno w nocy. Gdy chmury gęstego dymu pokryły teren natarcia, saperzy podkradając się zakładali ładunki wybuchowe pod najsilniej umocnione stanowiska przeciwnika. Potężne detonacje były sygnałem do szturmu. Ruszyły nieustannie strzelając — czołgi, a za nimi grupy szturmowe. Piechurzy odważnie uderzyli na wyznaczone przedtem obiekty. Poszły w ruch granaty. Żołnierze siejąc seriami z pistoletów maszynowych wpadali do budynków. Zacięta walka wręcz rozgorzała w kościele i we wnętrzach domów. Nagłym i zdecydowanym nocnym atakiem nieprzyjaciel został kompletnie zaskoczony.

Niemcy stawiali ciągle jeszcze opór. Bohaterstwo kościuszkowców było wielkie. Tym razem wyróżnił się szczególnie 2 batalion składający się w większości z warszawiaków, ochotników z Pragi. Wśród nich stolarz kapral Jan Porać, żołnierz powstania warszawskiego znany pod pseudonimem „Janek Burza". Niepostrzeżenie podczołgał się on do stanowiska cekaemu i zniszczył go wiązką granatów, zdobywając przy tym dwa ręczne karabiny maszynowe i biorąc trzech jeńców. Za czyn ten otrzymał Krzyż Walecznych.

O świcie nieprzyjacielski węzeł oporu, zagradzający drogę do centrum miasta, padł.

CZESŁAW PODGÓRSKI

Automaty kierują ruchem pociągów w leningradzkim metro

Jedna z tras leningradzkiego metra została całkowicie zautomatyzowana. Wszystkie składy pociągów, stacje, tory i końcowe żeberka nawrotowe wyposażone są tam w urządzenia do scentralizowanego programowo-automatycznego sterowania ruchem.

Dzięki zautomatyzowaniu ruchu pociągów, maszyniści zostali w zasadzie uwolnieni od posługiwania się jakimikolwiek dźwigniami. Pełnią oni w praktyce rolę kontrolerów, a w działanie automatów ingerują tylko w szczególnych przypadkach — np. gdy trzeba opóźnić odjazd, nagle zatrzymać pociąg, względnie ponownie otworzyć lub zamknąć drzwi.

Ruchem pociągów sterują też same automaty. Jeśli np. pociąg zatrzymany został na dłużej niż to przewidywał rozkład jazdy, maszyna — w dopuszczalnych granicach — zwiększa szybkość na trasie, by nadrobić opóźnienie na następnych odcinkach drogi.

Przedsiębiorstwo Państwowe
POSZUKUJE
POKOJU 1 OSOBOWEGO
na okres do trzech miesięcy
dla obcokrajowca mówiącego po angielsku. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla M2915.

KOPALNIA „GEN. ZAWADZKI"
ZAKUPI DOM WCZASOWY.
Propozycje prosimy przesłać pod adresem: **Kopalnia „Gen. Zawadzki", Dąbrowa Górnicza, ul. F. Perla 10, woj. katowickie.** K2731

Dyrekcja Państwowej Szkoły Medycznej Pielęgniarstwa
w Poznaniu, ul. Mostowa nr 6, telefon 599-20 i 596-25
zawiadamia, że przyjmuje do dnia 15 czerwca br.

zgłoszenia kandydatek

na rok szkolny rozpoczynający się we wrześniu br.

Nauka w Szkole jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszkania w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat oraz zdanie egzaminu wstępnego z higieny (pisemny i ustny).

Egzamin wstępny odbędzie się w 3 dekadzie czerwca br.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub zaświadczenie o uczęszczaniu do 11 klasy liceum. K1530

Praca Nauka

Przyjmę pracownicę do warsztatu zabawkarskiego. Sczanieckiej 14a m. 3. 24709g

Pomoc domowa trzy godziny po południu potrzebna. Nad Wierzbakiem 29 a m. 15, po 16. 24854g

Murarz poszukuje stałej pracy. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 23859g.

Korepetytor matematyki (III kl. technikum) z Osiedla Piastowskiego — Jagiellońskiego potrzebny. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 25197g.

Sprzedaż

Sadzonki chryzantem; sadzonki goździków z matecznika wyprowadzonego z merystemów (pochodzenia holenderskiego) w 9 odmianach, ukorzenione z piasku i doniczkowane — odbiór zaraz lub według zamówienia — sprzeda: Ogrodnictwo Upraw Specjalnych — Swarzędz, Strzelecka 35. 25354g

Sprzedam tokarnię do drewna. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25056g.

Maszynę do szycia damską i krawiecką sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 22822g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie — spacerowe, wzory prawnie zastrzeżone, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 23356g

Wielką Encyklopedię Powszechną sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25016g.

Sprzedam magnetofon „Tonette. Ogrodowa 16 m. 3. 25154g

Sprzedam szafę chłodniczą Befa-Lód, poj. 1.200 l. Informacje telefoniczne 715-34, od godz. 17. 25166g

Stół okrągły, 6 krzeseł, ciemne, sypialnię kompletną, jasny orzech, bardzo dobrym stanie, sprzedam. Adres wskaże „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25170g.

Sprzedam meble antyczne. Małeckiego 37 m. 7a. 23777g

WYDZIERŻAWIMY pomieszczenie powyżej 100 m² powierzchni dla Oddziału Pracowni Projektowej.
Oferty „Prasa" Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K2724.

Sprzedam fotel bujak, rower damski. Tel. 631-46. 23810g

Sprzedam sypialnię „Czeczot". Poznań, tel. 638-85, godz. 17—18. 23771g

Sprzedam wózek głęboki, dziecięcy i krótki fortepian. Bogusławskiego 29 m. 7. 23857g

Sprzedam 2 tony siana. Tadeusz Nowicki, Chludowo, pow. Poznań. 23879g

Sprzedam szafę kombinowaną, nową. Ul. Dolina 20 m. 4, Wilda. 23885g

Skuter „Wiatka" sprzedam. Świerczewskiego 53 m. 1. 23886g

Szafę 2-drzwiową, kanapotapczan, nowe, sprzedam. Osiedle Jagiellońskie 7 m. 38. 23887g

Sprzedam pojazd „Piccolo". Ul. Kniewskiego 31 m. 4. 23910g

Samochody

Sprzedam Warszawę 204. Konarowa 12 m. 8, Dębiec, boczna Szczepana, do godz. 15. 24349g

Sprzedam Ifę F-8. Tel. 654-81. 25444g

Syrenę 104 sprzedam. Poznań, ul. Wojska Polskiego 71 B, portiernia, od godz. 16. 25711g

Sprzedam Warszawę Combi 203 lub zamienię na Wartburga 353. Poznań, ul. Osiedle Piastowskie 73 m. 38, od godz. 16. 25379g

Kupię nową Syrenę 104 lub po małym przebiegu. Wieleń Południe, telefon nr 64. 1220p

Sprzedam Moskwicza 407. Teodor Zamiara, Węgierki, pow. Września. 1219p

Sprzedam Syrenę 101. Rokietnica, Golęcińska 24, godz. 16—18. 23719g

„Mustang" nowy — sprzedam. Oferty 26704 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. K3032

„Volkswagena 1200" sprzedam. Zielona Góra, telefon 919-46. K3031

„Warszawę Pick-Up" — sprzedam. Zenkner, Gozdnica, Wojska Polskiego 10, powiat Żagań. K2977

Uwaga, właściciele samochodów! Mycie, konserwację, drobne naprawy wykonuje fachowo — Auto-Service, ul. Dzierżyńskiego na granicy miast Poznań — Luboń. 23649g

Lokale

Panom, paniom pokój wynajmę. Jugosłowiańska 8b m. 2. 25138g

Mieszkanie słoneczne, kwaterunkowe w śródmieściu Wrocławia, 58 m², I ptr., c. o., telefon, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23627g.

Poszukuję pokoju (na 2 osoby) blisko Golęcina. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25148g.

Koszalin! Mieszkanie 2-pokojowe, 50 m², telefonem, nowe budownictwo miejskie, zamienię na podobne Poznaniu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25195g.

Przyjmę na pokój. Poznań-Świerczewo, Kunickiego 21. 23761g

Zamienię pokój 25 m² z balkonem, front, przynależności wspólne, przy Śniadeckich na pokój z kuchnią lub większe. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23732g.

Łazarz 3 lub 3½ pokoju, komfort, I ptr., telefon 696-85, balkon, samodzielne, zamienię na 2 mieszkania. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 23815g.

Pokój 21 m², używalność kuchni i łazienki, Poznań, zamienię na mieszkanie w Częstochowie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23755g.

Zamienię pokój z kuchnią (40 m²), niski parter, słoneczne — na dwa pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23795g.

Pokój z kuchnią, łazienką w Lublinie zamienię na podobne lub większe w Poznaniu, na dogodnych warunkach. Informacje: Poznań, Czesława 19a m. 1. 23756g

Kawalerki lub pokoju po szukuję dla pracującej, starszej pani, członka spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23842g.

Zamienię samodzielne mieszkanie, pokój, kuchnia, łazienka, w centrum na równorzędne w nowym budownictwie. Tel. 596-32, po południu. 23809g

Duży pokój z używalnością kuchni, w centrum Bydgoszczy, zamienię na podobny w Poznaniu, najchętniej w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 23794g.

Nieruchomości

Willę wolną lub połowę komfortowego domu bliźniaczego, przy tramwaju, do 850.000 zł kupię. Oferty z opisem „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25250g.

Sprzedam dom jednorodzinny Poznań - Ławica. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23720g.

Zguby Różne

Dnia 21 bm. zgubiłam portmonetkę w autobusie na trasie Koszalin — Poznań. Pana, który podniósł ją i oddał niewłaściwej pani proszę o skontaktowanie się ze mną, a pani, która przez omyłkę odebrała portmonetkę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Janina Durak, Piła, Niepodległości 17, tel. 21-91. 25306g

Zaginął niemiecki wyżeł, gładkowłosy, brązowy, na krapiany. Poznań, Chociszewskiego 48 m. 9, telefon 638-40. 25408g

Oddam w dzierżawę garaż na Górczynie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23831g.

Warsztat ślusarski, Strzałkowo, ul. Szkolna 14, tel. 112, poleca usługi dla ludności w zakresie wykonywania ogrodzeń oraz elementów ogrodzeń jak bramy furtki — ślusarstwa budowlanego, konstrukcji dachowych metalowych, balustrad, konstrukcji oranżeryjnych — wykonywanie płotków świniarni różnego wzoru wraz z urządzeniami (wózki do dowozu paszy i wywozu obornika). 23792g

Oddam w dzierżawę pomieszczenia warsztatowe, siła gaz. Adres wskaże „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23843g.

Matrymonialne

Wdowa, lat 60, bezdzietna, wysoka emerytura, samodzielne mieszkanie w nowym budownictwie, pozna emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 22456g.

Rozwiedziony nie z własnej winy, lat 39, wzrost średni, pozna miłą, sympatyczną panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Zwrot i dyskrecja zapewnione. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23838g.

Kawaler, lat 42, posiadający małe gospodarstwo hodowlane w miasteczku koło Poznania, pozna odpowiednią panią do lat 35 z znajomością prowadzenia gospodarstwa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23775g.

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Pożarniczym i Ochronnym
Sempo
w Poznaniu, Paderewskiego 11
ZAWIADAMIA ODBIORCÓW, ŻE
w dniach od 9. V. do 31. V. 1970 r. przeprowadza
INWENTARYZACJĘ i WSTRZYMUJE
SPRZEDAŻ TOWARÓW z MAGAZYNÓW
K2983

JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

— Tylko dolej wody — burknął jeden z nich nie podnosząc głowy.

— Nie zrzędź. Kto dziś mechanikiem dyżurnym?

— Celcałko. A na co on tobie? Wybierasz się gdzieś na przejażdżkę?

— Może zastąpisz któregoś z nas. Co cię dziś opętało, że ślęczysz tu o tej porze? — dodał ten drugi, wciąż nie odrywając głowy od rozstawionych figur. — Biję królówką...

— Możesz bić i tak ci to nie pomoże — mruknął partner. Na ryby nie jedziesz?

— Rodzice przyjechali. Chcę im pokazać samolot!

— I co za problem. Mało ich tu?

— Ale chcę, żeby zobaczyli z bliska. No i w środku. W kabinie.

— Też pomysły. Doigrasz się kiedyś, Pucuś...

Ale porucznik już tego ostrzeżenia nie słyszał. Znikł za drzwiami zręcznie balansując pełnymi szklankami. Podał rodzicom herbatę, chwilę jeszcze kazał poczekać.

Albinos Celcałko, mechanik dyżurny, był stałym towarzyszem Pucusiowych eskapad. Razem łowili ryby, wspólnie hodowali pocztowe gołębie. Teraz jednak, gdy mu Pucuś wyłuszczył, o co chodzi poskrobał się z zakłopotaniem po białych, tłustych włosach.

— Nie wolno, Pucuś, przepraszam: obywatelu poruczniku. Sam obywatel porucznik wie, że za to mogą do kicia...

— Ee, od razu do kicia. Nikt przecież nie będzie widział. Może być zresztą ten odstawiony na samym skraju lotniska. No ten, co idzie do remontu...

Mechanik zawahał się, a potem niespokojnie się rozglądając

mruknął: — Żeby tylko nie było poruty. W razie czego, to obywatel porucznik wie: winę bierzemy po połowie.

— Dobra jest. W towarzystwie zawsze raźniej. Nawet w kiciu.

— No to już. Byle szybciej. Niech obywatel porucznik biegnie po swoich staruszków.

— Idziemy — wpadł zadyszany do bufetu. Matka chciała zabrać ze sobą koszyk, ale Pucuś się nie zgodził. — Po co? Przecież tu może zostać. Nikt nie weźmie.

— Ale hałasu narobi...

— Hałas tu nikomu nie dziwny.

Nie bardzo była przekonana; wychodząc obejrzała się jeszcze z troską na rozgęganego ptaka, który właśnie nieoczekiwanie wylazł z kosza i od razu rozpoczął harce po bufecie.

— Skaranie boskie — mruknął ojciec poprawiając sznurek na kaczych nogach, wpakował ją z powrotem do koszyka.

Po chwili stanęli przy samolocie. Starzy spoglądali nań z podziwiem i trochę zabobonnym lękiem.

— Taki duży? A z dołu wydaje się, że tyci — dziwiła się matka. — To twój? Naprawdę twój? To tylko ty na nim jeździsz?

— Ja — skłamał Pucuś, — tylko ja. I nie jeżdżę, lecz latam...

— To samolot pana porucznika. Najlepszy w całym pułku! — potwierdził Celcałko przystawiając drabinkę do kadłuba.

— Kto pierwszy: mama, czy ojciec?

— Coś ty, synku... Ja do środka? — Uczepiła się kurczowo synowskiego munduru. — Kiedy mnie wystarczy tak tylko, popatrzeć, dotknąć. Do środka nie wejdę. Za nic nie wejdę!

— No to najpierw ojciec!

Ale stary w coś zagapiony nie dosłyszał, a może udawał, że nie słyszy.

— Zawstydzimy tatę — mruknął półgłosem Pucuś do matczynego ucha. I mocno uchwyciwszy kobietę za ramiona wspiął się razem z nią. Pojękiwała cicho, wzywała na pomoc Jasną Panienkę i jeszcze jakichś świętych, ale oporu już nie stawiała.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Ceramicznej
w Krotoszynie,
ul. Mickiewicza 11, telefon 763

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1970/1971 do kl. I.

Szkoła przygotowuje w zawodzie:

produkcja ceramiki budowlanej.

Przyjmujemy bez egzaminu kandydatów (głównie chłopców), którzy w bieżącym roku ukończą 16 rok życia.

Okres nauki trwa dwa lata.

Absolwenci znajdą zatrudnienie w cegielniach, jako kwalifikowani robotnicy.
Przy szkole znajduje się internat.

K2934

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych
Wielkop. Fabryki Urządzeń Mechanicznych
„WIEPOFAMA" - Poznań, ul. Janickiego 22

PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
na rok szkolny 1970/1971

w zawodach:

tokarz, frezer, szlifierz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych.

W zawodach tokarz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych przyjmowane są również dziewczęta.

Warunki przyjęcia:
— ukończone 15 lat,
— ukończona szkoła podstawowa.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:
wynagrodzenie w wysokości —
— w I roku nauki — ryczałt mies. 150.— zł,
— w II roku nauki — ryczałt mies. 320,— zł,
— w III roku nauki — stawkę godz. 3,20 zł,
— odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej,
— deputat węglowy począwszy od II roku nauki,
— urlop wypoczynkowy zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premie do 25 proc. miesięcznego zarobku podstawowego.

Nadmienia się jednocześnie, że absolwenci ZSZ — mają możność kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym Zakładu.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni pobrać w sekretariacie szkoły (Poznań, ul. Janickiego 22, w godz. od 13—17), specjalną kartę zgłoszenia, wg której składają niezbędne dokumenty.

K2914

Powiatowy Związek
Gminnych Spółdzielni w Poznaniu

ZWRACA SIĘ DO PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH

O SKIEROWANIE na bazę na Podolanach

ca 1000 m³ gruzu lub ziemi z wykopów.

Informacji szczegółowych udzieli Dział Inwestycji PZGS „S. Ch." — Poznań, ul. Kolejowa 1/3, pokój 6, tel. 643-62, codziennie w godz. od 7—9.

K2902

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych, Zakład Sprzętu nr 2 P. Rob. Poznań, ul. Michała 50 — przyjmie natychmiast:
— **MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW sprzętu ciężkiego,**
— **ELEKTROMONTERÓW oraz POMOCNIKÓW silnoprądowych,**
na roboty kablowe oraz linie napowietrzne.
Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. K2910

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Wągrowcu, ul. Czerwonej Armii 15 — zatrudni od 2 maja br. — **FOTOGRAFA - MISTRZA.**
Warunki pracy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K2943

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, Ekspedycja Rejonowa w Poznaniu, ul. Składowa nr 10 — zatrudni następujących pracowników:
— **KIEROWNIKA DZIAŁU MAGAZYNÓW:**
wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z zakresu transportu oraz praktyka w transporcie.
— **KIEROWNIKA DZIAŁU DYSPOZYTORA:**
wykształcenie wyższe, lub średnie techniczne z zakresu transportu, oraz praktyka w transporcie.
— **KIEROWNIKA ZESPOŁU MAGAZYNU SPEDYCYJNEGO:**
średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne, wzgl. ogólne, oraz 3 lata praktyki w magazynach jednostek transportu lub spedycji.
— **DYSPOZYTORA:**
średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne oraz 4 lata praktyki w transporcie.
+ **TECHNIKA d/s MECHANIZACJI:**
średnie wykształcenie techniczne + praktyka w transporcie.
— **ST. MAGAZYNIERÓW:**
średnie wykształcenie lub Zasadnicza Szkoła Zawodowa + 4 lata praktyki w magazynie.
— **ŁADOWACZY do prac za i wyładunkowych przy przesyłkach drobnicowych w akordzie — praca w magazynie. Praca zmechanizowana.**
— **KONDUKTORÓW TOWAROWYCH przy dowozie i odwozie drobnicy na terenie m. Poznania.**
Zgłoszenia osobiste przyjmuje Samodzielna Sekcja Spraw Osobowych i Szkolenia Poznań, ul. Składowa 10. K2710

Dnia 28 kwietnia 1970 r. zmarła najukochańsza żona, matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 64

MARIANNA BIELERZEWSKA
z domu PLUCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. IV. 1970 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Osinowa 10a m. 6.

Dnia 28 kwietnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 73, śp.

JADWIGA MROZIKIEWICZ
z domu TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
synowie z rodziną

Poznań, Jutrzenka 2 m. 4. 25439g

Zakład Doskonalenia Zawodowego
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
ogłasza na rok szkolny 1970/71

zapisy chłopców i dziewcząt

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla PRACUJĄCYCH W POZNANIU

w zawodach:
1. **ślusarz mechanik,**
2. **ślusarz narzędziowy,**
3. **tokarz,**
4. **blacharz przemysłowy,**

oraz do filii:
- **W KOŹMINIE, ul. Klasztorna 35 —** w zawodzie ślusarz - mechanik
- i Warsztatu Szkoleniowo - Produkcyjnego nr 5 — **WE WRONKACH, ul. Myśliwska 12 —** w zawodzie ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowo - produkcyjnych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata, a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:
— w I roku nauki do 260,— zł miesięcznie,
— w II roku nauki do 380,— zł miesięcznie,
— w III roku nauki do 600,— zł miesięcznie,
oraz dodatkowe stypendium uwarunkowane trudnymi warunkami domowymi.
Szkoła prowadzi internat oraz stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:
1. życiorys i 2 fotografie,
2. świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz wykaz ocen za 1 półrocze z klasy VIII,
3. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
4. zgodę rodziców,
5. świadectwo zdrowia z wynikami.

Wnioski należy przesyłać:
1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących nr 13 ZDZ — **Poznań, ul. Kościuszki 57;**
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących ZDZ — **Koźmin, ul. Klasztorna 35;**
3. Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 5 — **Wronki, ul. Myśliwska nr 12.**

K1023

Przetargi

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek w Ostrowie Wlkp., ul. Reymonta 35, tel. 32-81 — 5, wewn. 67 — **OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie**

REMONTU KOMINA MUROWANEGO wolno stojącego o wysokości 40 m.

Termin wykonania robót zewnętrznych zabezpieczających w ciągu miesiąca od otrzymania zlecenia. Roboty wewnętrzne i pozostałe winny być wykonane od 15. VIII. — 5. IX. 1970 r. w czasie postoju Zakładu.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — koncesjonowane.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" składać należy w terminie 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia w Dziale Gł. Energetyka Zakładów, który udziela również wszelkich dodatkowych informacji w przedmiotowej sprawie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. V. 1970 r. o godzinie 10 w świetlicy zakładu.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K2852

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu, Oddział Rejonowy Szamotuły — Baza w Międzychodzie, ul. Gen. Sikorskiego nr 7 — ogłasza PRZETARG PUBLICZNY na sprzedaż

SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „Nysa" Typ - 501, nr rej. PF-02-73, nr podwozia 28988, nr silnika 148342 — cena wywoławcza 33.875.— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 13 maja 1970 r. o godzinie 10 w podwórzu Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego — Baza w Międzychodzie (PZGS), ul. Gen. Sikorskiego nr 7.

Stający do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie WSTW - Baza Międzychód — do dnia 13 maja 1970 r. godz. 10.

Pojazd oglądać można w godz. od 8—14 każdego dnia.

Do przetargu stanąć mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne. K3021

Stacja Hodowli Roślin Straszkówek, pow. Koło, p-ta Pomarzany Fabryczne, st. kol. Kłodawa — **ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na**

DZIERŻAWĘ SADÓW OWOCOWYCH na dwa lata: w gospodarstwie Straszkówek, pow. Koło — 13 ha sadu i w gosp. Turzynów, pow. Kutno — 2 ha sadu.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne (obowiązuje posiadanie karty rejestracyjnej) w Zespole Straszkówek do dnia 9 maja br. oddzielnie dla każdego gospodarstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 maja br. o godzinie 12.

Pierwszeństwo mają oferenci wpłacający całą należność za dzierżawę sadów przy zawarciu umowy.

Obowiązuje wadium w wysokości 5.000.— zł.

Na kopercie zawierającej ofertę należy czytelnym pismem zaznaczyć — oferta.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2869

---

† Dnia 28 kwietnia 1970 r. zmarła nagle nasza droga siostra, bratowa i najukochańsza ciocia, przeżywszy lat 71, śp.

KAZIMIERA TYRAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Wyspiańskiego 15 m. 4.

---

† Dnia 28 kwietnia 1970 r. zmarła nagle, w wieku 60 lat, nasza kochana i nigdy niezapomniana żona, mamusia, teściowa i babunia

FRANCISZKA TULIŃSKA
z domu GORZAN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i rodzina

Poznań, ul. Matejki 55 m. 9. 25459g

---

† Dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarł w wieku 71 lat, opatrzony Olejami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier

TADEUSZ SOWIŃSKI
mistrz kapeluszniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Poznań, Garncarska 5. 25446g

---

sport • sport • sport

Wiedeń, godz. 19.30

Górnik Zabrze — Manchester City w europejskim finale PZP

Uwaga kibiców sportowych z całej Polski skierowana jest na Wiedeń, gdzie dzisiaj rozegrany zostanie finał Pucharu Zdobywców Pucharów pomiędzy Górnikiem Zabrze a Manchester City.

Jeszcze żadna polska drużyna nie zawędrowała tak wysoko jak Górnik Zabrze. Drogę do finału naszych piłkarzy bez przesady można chyba nazwać ciernistą. Napotykali oni różne przeszkody, głównie w postaci niezbyt przychylnie nastawionych do nich sędziów. Na szczęście mają już to za sobą i dzisiaj walczą o jedno z dwóch największych trofeów w europejskim piłkarstwie.

WIELKIE ZAINTERESOWANIE

W siedzibie Austriackiego Związku Piłkarskiego, organizującego ten mecz, wyczuwało się we wtorek gorączkę, towarzyszącą zawsze wielkim imprezom. W jednej z gablot na honorowym miejscu stoi trofeum, o które walczyć będą piłkarze polscy i angielscy — piękny srebrny puchar 60-centymetrowej wysokości. W biurze prasowym bez przerwy rucn. Zgłosiło się tu już ok. 300 dziennikarzy oraz komentatorów radia i telewizji, najwięcej z Anglii bo ok. 40 osób. Są tu nawet przedstawiciele prasy hiszpańskiej i duńskiej, co najlepiej świadczy o wielkim zainteresowaniu tym spotkaniem w całej Europie.

We wtorek o godz. 13.15 wylądował na lotnisku w Wiedniu specjalny samolot z zespołem Manchester City. Trener Joe Mercer przywiózł 16 piłkarzy z wielokrotnymi reprezentantami Anglii — Colinem Bellem, Francisem Lee i Mike Summerbee na czele. Anglicy są pewni sukcesu i w wywiadach na lotnisku większość z nich przepowiadała wynik 2:0, oczywiście na korzyść Manchester City.

Samolot z piłkarzami był ostatnim jaki odleciał z Manchesteru. Maszyny z kibicami nie zdążyły już wystartować, bowiem rozpoczął się strajk obsługi lotniska. Angielscy miłośnicy futbolu z Manchester musieli więc udać się w podróż do Londynu i dopiero stąd przylecą do Wiednia. Oczekuje się, że do stolicy Austrii przybędzie ich ok. 2 tys.

OSTATNIE TRENINGI

Po południu drużyna Manchester City odbyła trening na bocznym boisku Wiener Stadionu. Zespół Górnika przeprowadził tak że ostatni lekki trening. Zrezygnowano jednak z wyjazdu na Prater i treningu przy sztucznym oświetleniu, gdyż dojazd z położonego na przeciwległym krańcu miasta hotelu zabrałby zbyt wiele czasu. Trener Matyas wybrał więc stadion położony niedaleko miejsca zakwaterowania Polaków.

Zespół polski wybiegnie w środę na boisko prawdopodobnie w następującym składzie: Kostka — Kuchta, Oślizło, Floreński, Latocha — Olek, Wilczek, Szołtysik — Banaś, Lubański, Szarynski. Oczywiście tuż przed meczem mogą zajść pewne korekty tego składu. W pełnej gotowości znajdują się: Gorgoń, który może zastąpić Floreńskiego lub Kuchte oraz Deja i Musiałek. Ten ostatni demonstruje na treningach bardzo dobrą formę i wprost rwie się do walki.

A oto przypuszczalny skład Manchester City: Corrigan — Book, Heslop, Booth, Pardoe — Doyle, Oakes — Bell, Summerbee, Lee, Young.

Z okazji meczu przyjedzie w środę rano do Wiednia przewodniczący UEFA, Szwajcar Wiederkehr, a po południu ma odbyć się w hotelu Intercontinental konferencja prasowa z udziałem władz europejskiego piłkarstwa.

* * *

W Wiedniu bardzo się oziębiło i niemal przez cały dzień nad miastem wisiały grożące deszczem chmury. Cała polska ekipa obawia się, by pogoda nie spłatała figla i nie spadł deszcz, bowiem Górnicy nie lubią gry na rozmiękłym terenie. (o-b)

PROWOKACJE Z „HINDENBURGIEM"

Niektóre dzienniki austriackie, jak np. burżuazyjna „Die Presse" uporczywie przemianowują Zabrze na Hindenburg, i czynią to — mimo licznych telefonicznych sprostowań i protestów czytelników. Nasza drużyna była oburzona, kiedy na przygotowanych dla niej kabinach w szatniach stadionu Prater zastała również napisy Górnik-Hindenburg. Nasi chłopcy z miejsca też odpowiednio zareagowali — własnoręcznie je zdzierając. Fakt ten odnotowany został przez poniedziałkową prasę wiedeńską.

We wtorek oczekiwany był przyjazd kibiców z Polski i Anglii. Drużyna angielska zamieszkała w hotelu na górze Kahlenberg, z której to wojska króla Jana Sobieskiego przypuściły swój zwycięski atak na oblegających Wiedeń Turków. Górnik ulokował się zaś w hotelu „Victoria" niedaleko Schoenbrunnu. Symbolika tego zbiegu okoliczności prosi się wprost sama o skomentowanie. Zostawmy to jednak czytelnikom.

Mistrzostwa Polski seniorów w boksie

W trzecim dniu Bokserskich Mistrzostw Polski w Opolu kontynuowano walki eliminacyjne. W serii przedpołudniowej rozegrano 13 pojedynków.

A oto niektóre wyniki:

W **wadze muszej** Grabarek Poznań wygrał w 2 r. (przewaga) z Barańskim (Koszalin), w **wadze lekkopółśredniej** Kozioł Poznań wypunktował jednogłośnie Gomułę (Koszalin), w **wadze średniej** Kondrans (Poznań) pokonał w 3 r. (przewaga) Węgrzyńskiego (Rzeszów).

We wtorek wieczorem odbyła się ostatnia seria walk eliminacyjnych.

W **wadze lekkośredniej** Rudkowski (Warszawa) zwyciężył jednogłośnie Skowrońskiego (Poznań), w **wadze półciężkiej** Dragan (Kraków) zwyciężył w 3 r. (przewaga) Weigelta (Poznań). (o-b)

Piłkarze Górnika w Poznaniu

Polski Związek Piłki Nożnej ustalił już kadrę 17 zawodników, z której wyłoniona zostanie reprezentacja Polski na mecz z Irlandią Południową, który odbędzie się 6 maja o godz. 17 na stadionie 22 Lipca w Poznaniu. Wśród tej siedemnastki znajduje się aż 7 bohaterów z Wiednia — zawodników Górnika Zabrze: Kostka, Latocha, Gorgoń, Oślizło, Szołtysik, Olek i Lubański. Pozostali to: Szyguła, Strzałkowski, Jarosik (Zagłębie Sosnowiec), Winkler, Anczok (Polonia Bytom), Kozerski, Domarski, (Stal Rzeszów), Wraży (GKS Katowice), Bula, (Ruch Chorzów), Śmikiewicz (Śląsk Wrocław).

Przypominamy, że przedsprzedaż biletów na to atrakcyjne spotkanie prowadzą placówki Orbisu (Czerwonej Armii, Głogowska 81), Sports-Touristu (Ratajczaka 44) oraz w sekretariacie POZPN (Wrocławska 5). Bilety ulgowe sprzedawane będą w dniu meczu w kasach stadionu. (s)

Stefan Demel - konkurent Kubiców

Zapatrzeni w słynnych braci Kubiców ani dostrzegliśmy że za ich plecami wyrośli groźni konkurenci, a szczególnie pocieszające jest to że jeden z nich wychował się w Poznaniu. Jest nim Stefan Demel z Warty. W trudnej walce z radlińską trójką braci, Demel zanotował duży sukces. Zdobył on dwa tytuły wicemistrzowskie za ćwiczenia na poręczach i w skoku przez konia. W łącznej punktacji wieloboju młody poznaniak, robiący duże postępy dzięki solidnej pracy, zajął 6 miejsce.

Koszykarki Olimpii przegrały z Lewskim

W międzynarodowym spotkaniu w koszykówce kobiet Olimpia Poznań przegrała z bułgarskim zespołem Lewski - Spartak (Sofia) 69:81 (34:42). Bułgarki zademonstrowały dobrą koszykówkę, grały bardzo szybko i zasłużenie zwyciężyły. Najwięcej punktów dla Olimpii zdobyły — Kazimierczak 21 i Trela 17, dla Bułgarek natomiast — Bakałowa 16 oraz Rudowa i Nowkowa po 14.

„Totek" płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 26 bm. stwierdzono: 42 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 4.100 zł, 784 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 219 zł, 6.720 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 25 zł, 32.287 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 5 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 3 rozw. z 5 traf. prem — wygrane po 1.000.000 zł, 140 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 22.000 zł; 9.407 rozw. z 4 traf. — wygrane po 492 zł, 198.221 rozw. z 3 traf. — wygrane po 24 zł.

Dnia 25 kwietnia 1970 r. zmarł po długotrwałej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, przyjaciel życia

WŁADYSŁAW PODŻEREK
księgowy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Z żalem żegnają
żona, siostra, bracia i rodzina

Poznań, Hibnera 45 m. 7. 25377g

Dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mateczka, teściowa i babunia

HELENA KONIECZNA
z domu DYDERSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Opalenicy. Kondukt żałobny z domu żałoby o godz. 15 w Porażynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Porażyn nr 8. 25416g

---

† Dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

HIERONIM POKRYWKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu
syn z żoną i dziećmi, córka z synem

25434g

---

† Dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

BENON NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Bninie.

Pogrążeni w smutku
żona, synowie, synowe i wnuki

Bnin. 25472g

Dnia 25 kwietnia 1970 r. zmarł śmiercią tragiczną

EUGENIUSZ ŁYSIAK
vel KEMPIŃSKI

uczeń III klasy Technikum Przemysłu Spożywczego im. J. J. Śniadeckich w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy dobrego ucznia i życzliwego kolegę.

Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrekcja, Grono Profesorskie, Komitet Rodzicielski i młodzież

25427g

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarła kochana żona, siostra, szwagierka i ciocia

URSZULA WACŁAWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Warszawska 111. 25366g

---

† Dnia 27 kwietnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, przeżywszy lat 71, śp.

JADWIGA MICHALEWICZ
z domu KAWECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, ul. Poznańska 32 m. 12. 25426g

---

† Dnia 26 kwietnia 1970 r. zmarła po długich cierpieniach moja najdroższa żona, mamusia, córka synowa, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 33, śp.

GENOWEFA SZYMAŃSKA
z domu KORCZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
mąż z synem i rodziną

Poznań, Orzechowa 16 m. 6. 25363g

GŁOS WIELKOPOLSKI
Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek Zbigniew Mika Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skapski Zbigniew Szumowski Lesław Tokarski (redaktor naczelny) ▲ Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17 redaktor naczelny 657-76 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18 dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31
POZNAŃ Grunwaldzka 1[illegible] ▲ Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" ▲ Biuro Ogłoszeń, Poznań ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu"
▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

KWIECIEŃ 29 Środa	Piotra Słońce: 4.26—19.15

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Hamlet"; NOWY — g. 19 „Elektra"; OPERA — g. 19 „Jezioro Łabędzie"; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg"; MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak", g. 19 „Wanda".

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Fantomas contra Scotland Yard" (franc. 14 l.), g. 17.30, 20 „Dilaosy panny Teham" (wietnam. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, „Nieoczekiwane lato" (norw. 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Nie ma powrotu Johnny" (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową" (cz. II i III — pol. 14 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową" (cz. I — pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12. 16 „Człowiek z M-3" (pol. 14 l.), g. 18, 20 „Ten najlepszy" (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 19.30 „Oskar" (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wózek dla wnuka" (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Tunel" (rum. 16 l.); MALTA — g. 15.30, 17.30, 20 „Druga prawda" (franc. 16 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dzwonić Northside 777" (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy" (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Złodziej brzoskwiń" (bułg. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.15 i 20 „Agent o dwóch twarzach" (franc. 14 l.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Miłość dwudziestolatków" (franc. 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Matczyne serce" (radz. 11 l.), g. 17.30, 20 „Tajemniczy mnich" (radz. 14 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Old Surehand" (jug. 11 l.); SCALA — g. 16, 19.30 „Kleoparta" (USA 14 l.); TĘCZA — g. 17, 19.30 „Dżingis Chan" (ang. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30 „Październik" (radz. 14 l.) g. 15, 17.30, 20 „Potem nastąpi cisza" (pol. 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Brat dr. Homera" (jug. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Buntownik bez powodu" (USA 16 l.); WRZOS Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina), g. 15, 17, 19.15 „Milion lat przed naszą erą" (ang. 14 l.); WŁÓKNIARZ (Stęszew) — g. 19 „Weź ją — jest moja" (USA 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Stany Zjednoczone" cz. II.

CYRK

CYRK WIELKI (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Święcickiego, ul. Przybyszewskiego 49 tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu, tel. 09 — całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne całą dobę; **pediatryczne** (Chełmońskiego 20), g. 15—23 niedz. i święta — cała dobę; **stomatologiczne** (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedz. i święta — całą dobę; **chirurgiczne I** — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; **chirurgiczne II** — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: **Grunwald** (Kasprzaka 16, tel. 664-26); **Jeżyce** (Mickiewicza 31, tel. 420-37); **Stare Miasto** (Garbary 61, tel. 543-95); **Nowe Miasto** (Kórnicka 8, telefon 710-82); **Wilda** (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

„Telefon Zaufania" nr 586-87 (dyżuruje lekarz psychiatra lub psycholog), czynny całą dobę. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Ziębicka 16, Starołęcka 79 (dyżur nocny).

Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8—19.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: od 8—21, w nocy nagłe wypadki, ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Mozajka muzyczna; 8.29 Z nagrań Ork. Łódzkiej Rozgł. PR pod dyr. H. Debicha; 9 Dla kl. I—II (wych. muzyczne): „Wiosenna muzyka"; 9.20 Nowości, ciekawostki, atrakcje... 10.05 „Wrota piekieł" — opow.; 10.25 Mel. i piosenki znad Wełtawy; 11 Johann Georg Albrechtsberger: Konc. na puzon i klawesyn; 11.25 Muzyka ludowa Japonii; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Koncert z polonezem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. I—II (jęz. polski): „Karolcia i Karolik" — słuchowisko; 13.20 „Swojskie melodie" gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14 Reportaż literacki J. Mikke pt.: „Premiera miesiąca"; 14.20 Muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega"; 16.30 „Popołudnie z młodością"; 18.05 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór — zaczynamy; 19.25 Transmisja z Wiednia meczu finałowego o Puchar Zdobywców Pucharów — cz. I; 20.30 cz. II meczu; 21.20 Rozmowy o wychowaniu obywatelskim; 21.30 „Czarnoleskie Zagłębie — Wrocław" — aud. poetycka; 22 Koncert z nagrań Chóru a capella PR i TV w Krakowie p/d T. Dobrzańskiego; 22.20 Spotkanie przy półce — St. Żeleński; 22.35 „Na tanecznym parkiecie"; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 d. c. na tanecznym parkiecie; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Maszyny na «przed jedzeniem»" — aud. Lecha Froelicha; 8.50 10 minut z Duetem Fortep. — W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 9 Tańce polskie; 9.35 „Zielone sygnały — powrót na zagrodę"; 9.50 Z różnych republik Kraju Rad; 10.10 Kwadrans z Zespołem Klarnecistów St. Maciejewskiego; 10.25 Pisarz i książka: „Tu mówi morze" — aud. o twórczości Augustyna Neela; 10.55 W muzycznej menażerii; 11.25 Muzyka poważna; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muzyczne wojaże; 13.40 Nim się książka ukaże — fragm. książki J. E. Kucharskiego „Dwa brzegi rzeki"; 14.05 Reportaż z III Ogólnopol. Festiwalu Pieśni Zaangażowanej; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Koncert muz. klasycznej; 15.40 Z muzyki chóralnej XX wieku; 17.15 Aud. Red. Oświatowej; 17.25 Aud. słowno-muzyczna pt.: „Lenin i muzyka"; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespół J. Miliana; 18.15 Sprawy rzeczy miesiąca; 18.20 „Sonda" — dźw. przegląd społ.-ekonom.; 19 Echa dnia; 19.15 Język francuski; 19.31 „Człowiek stamtąd" — słuch; 20.36 Aud. z cyklu: „Wszystkie Kwartety Ludwika van Beethovena". Kwartet smyczkowy op. 59 nr 3 wyk. Kwartet Smyczkowy „Amadeus"; 21.11 Echa Ogólnopol. Festiwalu Chórów Studenckich; 21.50 Mini-turniej gitarzystów; 22.30 V aud. z cyklu: „Słynne Symfonie D. Szostakowicza; 23.25 Mel. rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Ziemia, którą Bóg dał Kainowi" — odc. 16; 17.40 Między „Bobino" a „Olimpią"; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebój za przebojem; 19 Powieść w wydaniu dźw. „Solaris" St. Lema; 19.30 Sałatka po włosku; 19.50 Alibiści — gawęda Marty Miklaszewskiej; 20 Reminiscencje muzyczne „Szarpanie Strun"; 20.45 „Piękny słoneczny poranek" — słuch.; 21.10 Mój magnetofon „z myszką"; 21.30 Kawiarnia pod Antenką; 21.50 Opera L. Różyckiego: „Eros i Psyche"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Czerwone Gitary; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Milecki; 23.06 Muzyka nocą; 23.50 Gra zespół Hagaw.

TELEWIZJA

ŚRODA: 10—10.55 — „Brama" — polski film TV z serii „Czterej pancerni i pies"; 11.55—12.25 — Chemia kl. VIII — „Szkło"; 14.25 — 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy - „Rozwiązywanie trójkątów"; 16.40 — Dziennik; 16.50 Program dla dzieci „Znasz już te wiersze"; 17.05 — Panorama lubuska; 17.30 — Magazyn ITP; 17.30 — Szlakiem dobrej roboty; 18 — Film z serii „Wyprawy"; 18.35 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki" pt. „30 minut na aktualny temat"; 19 Dziennik; 19.25 — Sprawozdanie z finałowego meczu piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharów „Górnik" (Zabrze) — — Manchester City; W przerwie ok. 20.15 PKF; 21.15 „Brama" — polski film TV z serii „Czterej pancerni i pies"; 22.10 — Światowid; 22.40 — Dziennik; 23—0.05 — Politechnika — (powt.).

CZWARTEK: 8 — Sprawozdanie filmowe z finałowego meczu piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharów — Górnik Zabrze — Manchester City; 9.55—10.25 — Historia — kl. VIII — „Czas budować — czas wracać"; 11.55—12.25 — Język polski kl. VIII — Władysław Broniewski; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok — Układy drgające cz. I i II; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem" w programie m. in. film — „Kapitan Tenkesz"; 17.05 — „Nie będzie nas — będzie las"; 18.15 — „W rodzinie" — z cyklu — „Czwarta zmiana"; 18.45 — „Przed wielkim konkursem" — program muzyczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Ludzie sztuki — ludziom pracy" Trans. z Sali Kongresowej PKiN; 21.15 — „W każdą pogodę" — polski film TV; 22.15 — Dziennik; 22.35—23.40 — Politechnika (powt.).

TV zastrzega prawo do zmian.

Gospodarka niektórych przedsiębiorstw miejskich w ogniu krytyki radnych

Na wczorajszej sesji Rady Narodowej Poznania radni omawiali wykonanie planu gospodarczego i budżetu w 1969 r. W imieniu Komisji Finansów i Planu Gospodarczego jej przewodniczący — S. Mytko wygłosił koreferat do materiałów dostarczonych radnym przed sesją.

S. Mytko podkreślając osiągnięcia przy realizacji ubiegłorocznych zadań, skoncentrował się przede wszystkim na występujących jeszcze nieprawidłowościach w gospodarce miasta. Sporo uwag skierował on pod adresem niektórych przedsiębiorstw komunalnych m. in. MPK, MPO oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Miniony rok nie przyniósł np. spodziewanej poprawy w komunikacji miejskiej. Przeciwnie, nastąpiło pogorszenie warunków przewozu pasażerów, zwłaszcza w godzinach szczytu. Również nie najlepiej pracowało w zeszłym roku MPO.

Niepokojącym zjawiskiem są także wysokie dopłaty z budżetu miasta na rzecz niektórych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Prawie 13 mln zł trzeba było dodatkowo przeznaczyć na potrzeby MPK, blisko 7 mln zł dla Ogrodu Zoologicznego, a ponad 14 mln zł dla MPEC.

S. Mytko stwierdził także, że w zeszłym roku wybudowano wprawdzie w naszym mieście o 20 proc. więcej izb mieszkalnych, niż w 1968 r., jednak ogółem zadania budownictwa, zwłaszcza spółdzielczego nie zostały wykonane.

Na zakończenie mówca omówił realizację budżetu, która przebiegała na ogół prawidłowo. Dochody budżetu wykonano w 100,5 proc., a wydatki w 98,4 proc.

Do ubiegłorocznej realizacji zadań gospodarczych ustosunkował się także członek kolegium Delegatury NIK — **A. Grocz.** W swoim wystąpieniu, opartym na przeprowadzonych w 1969 r. kontrolach, wskazał on również na wiele niedociągnięć notowanych jeszcze w gospodarce. Rzemieślnicy zrzeszeni w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu zajmowali się np. głównie produkcją, a nie usługami. A. Grocz zwrócił też uwagę na brak należytej dyscypliny budżetowej w niektórych zakładach.

Zabierający głos w dyskusji, m. in. radni: **A. Świderski, K. Sobczak, Z. Nalipiński** i **A. Wilkoszewski** podkreślali również niektóre nieprawidłowości. W naszym mieście np. zmniejszyła się w 1969 r. powierzchnia sklepowa oraz liczba dzieci, które należało objąć dożywianiem w szkołach specjalnych. Stwierdzono również, że połowę wydatków Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania przeznacza się na dofinansowanie niektórych placówek artystycznych. Zdaniem radnych sprawa ta wymaga szczególnego zainteresowania.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał przewodniczący Prezydium RN — **J. Kusiak.** Z niepokojem mówił on o popełnianiu każdego roku takich samych błędów w gospodarce miejskiej. Jego zdaniem za mało wymaga się od ludzi odpowiedzialnych za działalność wydziałów lub zakładów. J. Kusiak sporo miejsca poświęcił sprawom inwestycyjnym. Pod tym względem nie osiągnięto spodziewanej poprawy. Nadal bowiem budowy i remonty przeciągają się zbyt długo. Odczuwa się także brak należytego przygotowania niektórych inwestycji. Również J. Kusiak mówił na temat niedostatków usług. Niektórzy rzemieślnicy, korzystając z rozmaitych — nie zawsze legalnych dróg — nie wywiązują się ze swych obowiązków na rzecz mieszkańców.

Mówca zapoznał też radnych z pracami nad projektem następnego planu 5-letniego. (a)

Zaproszenie do Wrocławia

Po dłuższej przerwie scena poznańska reprezentowana będzie na tegorocznym festiwalu wrocławskim poświęconym polskiej dramaturgii współczesnej. Zaprezentowany tam zostanie spektakl sztuki Jerzego Broszkiewicza: „Bar wszystkich świętych" w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza.

AKTUALNOŚCI

• W Klubie ZSP UAM „Akumulatory" czynna jest wystawa drukowanego plakatu studenckiego z wszystkich ośrodków akademickich. Plakaty poznańskie prezentują tematykę rocznicową, igry żakowskie i wiosnę kulturalną. Wystawa jest czynna codziennie.

• Z Gliwic, gdzie odbywał się festiwal „Polska Muzyka Współczesna, organizowany z okazji 20-lecia ZSP, powrócił Chór Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, któremu przyznano III miejsce w konkursie. Chór ZSP UAM uczestniczył również w uroczystościach związanych z 50-leciem Powstania Śląskiego występując w koncercie dla społeczeństwa Gliwic. (map)

„Tydzień kultury na jezdni" trwa cały rok

Tradycyjnie już w kwietniu organizowana jest w całym kraju wielka akcja propagandowa pod nazwą „Tydzień kultury na jezdni". W tym roku trwał on od 19 do 26 bm.

Rosnący z każdym rokiem ruch na drogach i ulicach, powoduje, że liczba wypadków, ofiar śmiertelnych i rannych, staje się coraz większa, a straty idą w miliony złotych. Dzieje się tak dlatego, że piesi i kierowcy lekceważą sobie najbardziej elementarne przepisy Kodeksu Drogowego.

Właśnie „Tydzień kultury na jezdni" był okazją do przypomnienia wszystkim, jak należy zachowywać się na ulicy, zwłaszcza na jezdni. W Poznaniu uruchomiono w tym celu dwa wozy propagandowe, skierowano na skrzyżowania funkcjonariuszy MO, społecznych inspektorów ruchu drogowego i harcerzy Młodzieżowej Służby Ruchu. Odbywały się także egzaminy na kartę rowerową; ogródek ruchu na Winogradach pracował „pełną parą".

Również w województwie dużo zrobiono w ostatnim tygodniu. Chociaż możliwości są tam znacznie skromniejsze (mniejsza liczba milicjantów Służby Ruchu i społecznych inspektorów), odbywały się pogadanki w szkołach, nauka przechodzenia przez jezdnię, podejmowano zobowiązania budowy chodników w poszczególnych wsiach itp. Kalisz i Ostrów zorganizowały sztafety motocyklowe.

„Tydzień kultury na jezdni" organizowany był wysiłkiem wielu ludzi i instytucji, przede wszystkim Służby Ruchu MO. Wydaje się jednak, że nie wykorzystano wszystkich okazji do jeszcze większego rozpropagowania obowiązujących przepisów i zasad ruchu wśród społeczeństwa. Naszym zdaniem na wozach tramwajowych, autobusach komunikacji miejskiej i PKS, samochodach baz transportowych powinny znaleźć się hasła ostrzegające kierowców i pieszych przed zgubnymi skutkami lekceważenia przepisów Kodeksu Drogowego.

„Tydzień kultury na jezdni" minął, ale sądzimy, że nie powinien skończyć się on 26 bm., lecz trwać cały rok. Kultura na jezdni potrzebna jest przecież na co dzień. (s)

W 1-majowe popołudnie bogaty program rozrywkowy

Tradycyjnym zwyczajem, z okazji Święta Majowego, odbędzie się w naszym mieście szereg atrakcyjnych imprez. Mieszkańcy będą mogli posłuchać koncertów, obejrzeć występy artystyczne, lub potańczyć na wolnym powietrzu. Dla dzieci również przygotowano moc niespodzianek. Większość imprez odbędzie się w piątek, jednak w niektórych dzielnicach rozpoczną się one w przeddzień 1 Maja.

CZWARTEK — Grunwald: Park Kasprzaka g. 16 — występy zespołów amatorskich i koncert estradowy, Dom Kultury na Ławicy g. 16 — koncert i film fabularny, Szkoła Podstawowa na Fabianowie g. 17.30 — koncert i film, Szkoła Podstawowa nr 88 na osiedlu im. K. Świerczewskiego g. 17 — koncert estradowy.

Stare Miasto: Stary Rynek (Odwach) g. 18 — koncert orkiestry dętej.

Wilda: park na Łęgach Dębińskich g. 16 — koncert orkiestry dętej oraz Rynek Wildecki g. 17.30 — imprezy harcerskie i koncert.

PIĄTEK — Grunwald: Park Kasprzaka g. 15 — występy amatorskich zespołów szkół licealnych i koncert estradowy, Szkoła Podstawowa na Fabianowie g. 16 — koncert i zabawa taneczna, Szkoła Podstawowa na Ławicy g. 16 — występ zespołu artystycznego i zabawa taneczna, Szkoła Podstawowa nr 88 na osiedlu im. K. Świerczewskiego g. 16 — występy zespołów szkół zawodowych oraz Szkoła Podstawowa nr 74 przy ul. Trybunalskiej g. 16 — występy zespołów szkół podstawowych.

Jeżyce: Rynek Jeżycki g. 16 — występy zespołów artystycznych, Rusałka g. 16 występ estradowy oraz place gier przy al. Przybyszewskiego g. 15 i przy ul. Myśliborskiej g. 16 — zabawy dla dzieci.

Nowe Miasto: Park Tysiąclecia g. 16 — koncerty i występy zespołu artystycznego, boisko „Stomila" na Starołęce g. 16 — koncerty i zabawa taneczna, plac gier przy ul. Gdańskiej g. 16 — koncert, dzieciniec szkolny w Kobylepolu g. 15.30 zabawy dla dzieci, g. 20.30 koncert estradowy, a o godz. 21.30 — zabawa taneczna.

Stare Miasto: plac przed Pałacem Kultury — g. 15 koncerty, łąka ludowa w parku na Cytadeli g. 17 — koncert, Stary Rynek (Odwach) g. 18 — koncert, PGR Naramowice (amfiteatr) g. 18 — koncert, place gier przy ulicach: Kościuszki, Długiej, Solnej i Owsianej g. 16 — konkursy i zabawy dla dzieci. Ogródek Ruchu Drogowego przy Szkole Podstawowej nr. 38, ul. Za Cytadelą g. 12 — konkursy sprawności jazdy i zawody dla posiadaczy kart rowerowych.

Wilda: park na Łęgach Dębińskich g. 15 — koncert i występy kabaretów studenckich, boisko szkół podstawowych przy ul. Łozowej g. 16 — koncerty i film oraz plac gier przy ul. Czesława g. 19.30 — film.

W sobotę, 2 maja będzie można od g. 16 posłuchać koncertu w parku na Łęgach Dębińskich a o g. 20 przed Pałacem Kultury obejrzeć film. Również w sobotę, a także w niedzielę odbędą się zabawy dla dzieci na placach gier przy ulicach: Kościuszki i Długiej. Początek o g. 16.

W razie deszczu niektóre imprezy odbędą się w najbliższych domach kultury, lub aulach szkolnych. (a)

Harcerskie zadania

Ostatnio w Poznaniu obradowała Rada Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, omawiając zadania programowe i organizacyjne na lata 1970/71. Najważniejszym wśród nich jest ogólnopolska kampania „Azymut 1980", nawiązująca do 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Wytyczono przebieg przygotowań do tej akcji w drużynach, podkreślając znaczenie wszelkich poczynań, mających na celu popularyzację postępu technicznego wśród młodzieży. Poruszano też problem działalności ZHP w szkole i współpracy Związku z innymi organizacjami młodzieżowymi na tym terenie.

Na zakończenie dwóm członkom Rady: **H. Sitarkowi i R. Łożyńskiemu** wręczono Krzyże za Zasługi dla ZHP. (wch)

Wiosenny rozkład samolotów LOT-u

Z dniem 2 maja Polskie Linie Lotnicze LOT wprowadzają zmiany w kursowaniu samolotów z Poznania do Warszawy i z powrotem. Zarazem zostają wprowadzone połączenia naszego miasta z Krakowem.

Od maja począwszy samoloty do Warszawy odlatywać będą codziennie (z wyjątkiem niedziel) o godz. 6.40, 9.50 i 18.15. Powrót ze stolicy możliwy o godz. 9.15, 17.35 i 21.05. W tych godzinach samoloty będą lądowały już w Poznaniu.

Do Krakowa będzie można lecieć o godz. 13.30, natomiast powrót o godz. 16.25.

Odlot samolotu z Poznania do Szczecina o godz. 16.55, zaś powrót o godz. 12.15. (c)

Kij miotły nie zastąpi

Mieszkańcy i przechodnie pl. Waryńskiego od kilku dni mają okazję obserwować, jak o pewnych porach dnia spaceruje tu starszy pan. Nie chodzi on tutaj bez celu. Laską, zakończoną ostrym drutem, zbiera błąkające się po trawnikach i ścieżkach papierki.

Pomysł to dobry. Szkoda jednak, że obok pana z laską, nie zjawia się na pętli ekipa z łopatami i miotłami. Bo przydałby się tutaj — po minionej zimie — generalny porządek w postaci usunięcia grubej warstwy piachu, jaki pozostał po okresie intensywnego sypania go w dniach śnieżyc i gołoledzi. Teraz więc, w dniach deszczowych, na betonowej ścieżce wokół pętli tworzy się swoiste błotko. A przy wietrze — tumany kurzu. Spostrzeżenie to dotyczy również chodnika, biegnącego wzdłuż ul. Dąbrowskiego.

Aż dziwne, że jeżycki Rejon Dróg i Zieleni, który przecież zadbał już o zieleń na wspomnianej pętli, jeszcze nie zauważył tych zaniedbań. (c)

odpowiadamy

N. M., ul. Umińskiego. — Podatek od nieruchomości wynosi od budynków lub ich części nie wynajętych a zajętych przez właściciela — na cele użytkowe — 25 proc. podstawy opodatkowania, czyli wartości czynszowej. Podatek ten od części budynku wynajętych wynosi 85 proc. podstawy opodatkowania. (170)

Andrzej S., ul. Słowiańska. — Przepis art. 32, ust. 3 ustawy z 29. 4. 1969 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (Dz. U. nr 12, poz. 85) przewiduje, że pozostaje nadal w mocy art. 100 ustawy z 5. 11. 1958 r. o szkolnictwie wyższym. Na podstawie zaś tego przepisu pracownicy naukowo-dydaktyczni szkół wyższych mają prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 6 tygodni w ciągu roku. Ze względu na fakt, iż wymiar urlopu takich pracowników określony jest nie w dniach roboczych a tygodniach: do okresu urlopu wlicza się niedziele i święta. (262)

Zygmunt Kubiak. — Oddział Wojewódzki PKO przyznaje słuszność merytorycznym wnioskom Pana i dlatego list przekazał do Centrali PKO dla rozpatrzenia ewentualnych zmian. (366)

Zdzisław Sz. — MPK wyjaśniło nam, że kasjerka zobowiązana jest każdorazowo znaczek abonamentowy naklejać na legitymację przejazdową. Przedsprzedaż znaczków odbywa się już od 10 każdego miesiąca, tak że można je nabywać bez kolejki. Dzieci w wieku 3—7 lat korzystają z ulgi; przejazd ich kosztuje 50 gr. (299)

Stanisław S. — Za list dziękujemy. O nieporządkach w naszym mieście piszemy stale. (867

Władysława T., ul. Matejki. — Należy się zwrócić do rady zakładowej z zapytaniem dlaczego pominięto ją w zaproszeniu na Dzień Kobiet. (951)

A. S. Poznań. — Złą jakość aparatu należy reklamować w dyrekcji ZURiT, al. Marcinkowskiego 20. (933)

J. P. — W sprawie braku żarówek w piwnicach interweniowaliśmy w ADM. Za list dziękujemy. (759)

G.W. — Prosimy podać dokładny adres, odpowiemy listownie. (352)

Ob. Flej, Stary Rynek 49. — Zbiornik na dachu, łączący rynnę z rurą spustową został rozsadzony przez lód w czasie mrozów. Naprawa została wykonana i nie ma już zacieków.

Władysław P. — Od 1. 1. 1970 r. podwyżce uległy tylko te emerytury i renty, których łączna podwyżka w oparciu o przepisy ustawy z 23. 1. 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin — przekroczyła zł. 140. Podwyżki rent do zł. 140 nastąpiły bowiem już 1. 1. 1968 i 1. 1. 1969 r.

telefony donoszą

• Około godz. 7.00 „wysiadł" w okolicy Dworca Autobusowego tramwaj linii „6", musiano go holować na boczny tor na Ratajach, w związku z czym doszło od ul. Bema do 30 minutowej przerwy w komunikacji w kierunku Nowego Miasta.

• W godzinach popołudniowych doszło przy ul. Grunwaldzkiej do dwukrotnego zderzenia się tramwajów linii „3" z samochodami ciężarowymi, a mianowicie w pobliżu ul. Ułańskiej i Jeleniogórskiej. W tym ostatnim przypadku zawinił kierowca „Stara", który chciał wymusić pierwszeństwo przejazdu.

• Podczas pracy w Zakładzie Mechanizacji Rolnictwa przy ul. Bema doznał poparzeń od palnika gazowego 25-letni G. R.

• Okazuje się, że przejścia dla pieszych nie są dla przechodniów bezpiecznym miejscem. Trzech z przechodzących zostało potrąconych w tych miejscach przez jadących w szybkim tempie kierowców. (b)

INFORMUJEMY

Zarząd Grupy Lotowej III-1 Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych informuje, że koszowanie gołębi do wzlotu w święto 1 Maja odbędzie się 30 bm. w godz. od 16.30 do 19.30 w magazynie przy ul. Spichrzowej.

Otwarte zebranie naukowe Stowarzyszenia Historyków Polskich, z referatem J. Pica pt. „25 lat ochrony i konserwacji zabytków województwa poznańskiego, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Działyńskich przy St. Rynku.